Nr. 236. Czwartek, 15 Października 1896. Rok 86.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników **Ludwika Plohna**, ulica Karola Ludwika l. 9; **we Francyi, w Paryżu** wyłącznie agencya pana **Adama, Boulevard Raspail** Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na ***Gazetę Lwowską*** wynosi za czwarte ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; za miesiąc październik: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z ***Przewodnikiem*** za trzecie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.**; za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę miesięczną przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Z prawdziwą radością spieszymy donieść czytelnikom naszym, że z końcem października lub w początkach listopada b. r. rozpoczniemy druk

POWIEŚCI WSPÓŁCZESNEJ
Henryka Sienkiewicza.

Po jej ukończeniu nastąpi zapowiedziana już historyczna powieść Sienkiewicza p. t.

„KRZYŻACY“

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 8 października b. r. nadać najmiłościwiej adjunktowi sądowemu we Lwowie Romualdowi Lewandowskiemu tytuł i charakter sekretarza Rady.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa z dnia 12 października b. r. do l. 86.867 w sprawie granicznej kontroli weterynarskiej bydła wywożonego z Austro-Węgier do Prus na stacyi w Boguminie, zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 14 października.

Mowa JE. Pana Ministra skarbu dr. Bilińskiego,

wygłoszona na posiedzeniu Izby Panów w d. 10 b. m., w dyskusyi nad reformą podatków osobistych, opiewa jak następuje:

Wysoka Izbo! Wiem wprawdzie, że różne są w tej wys. Izbie zdania o wartości ustawy o reformie podatków osobistych; sądzę jednak, że wszyscy są przekonani, iż chwila ta ma rzeczywiście historyczne znaczenie dla austryackiego ustawodawstwa podatkowego. Minęło właśnie 33 lata od czasu, gdy dnia 5. października r. 1863 ówczesny Minister skarbu (Ignacy Plener, ojciec Ernesta), czcigodny tej wys. Izby członek, wniósł pierwsze projekty reformy podatkowej. Odtąd pokolenia przesunęły się przez parlament i przez ławę rządową, wniesiono spory szereg rządowych projektów reformy a dopiero dziś od wys. Izby zawisło doprowadzić do skutku dzieło i pierwszy inicyator reformy może być współczynnym w załatwieniu projektu, którego rzecznikiem przedemną był syn jego. Ze względu na spóźnioną już porę, krótko tylko pomówię o zarzutach podniesionych w tej dyskusyi. Przedewszystkiem odpowiem krótko panu bar. Sochorowi, którego zarzuty, mające zasadnicze znaczenie powtórzone dziś — choć je bardzo często od niego już słyszałem — tak mię zatrwożyły, żem szybko raz jeszcze przejrzał projekt, aby przekonać się, czy Austryi rzeczywiście zagrażają takie niebezpieczeństwa. Wszystkie jego zarzuty streszczają się w tem, że Państwo poniekąd pozbywa się swoich praw udzielności, wydając się ze związanemi rękoma stronnictwom, skutkiem czego opodatkowani będą zależeli nie już od władz podatkowych, lecz od stronnictw. Zarzut ten pozwala mi z zadowoleniem stwierdzić, że i członkowie tej wys. Izby zdają się mieć więcej zaufania do organów skarbowych niż do spełnianych przez nieurzędników czynności podatkowych. Zazwyczaj bowiem tyle słychać skarg na rządowe organa skarbowe, że Ministra skarbu musi ucieszyć, gdy nakoniec kiedyś usłyszy, że gorzej byłoby, gdyby organa rządowe wypuściły z swych rąk wymiar i rozpisanie podatku. Ale na szczęście tak nie będzie. Prawda, że zniesławiany dotychczas — cieszy mię, że go bar. Sochor rehabilituje — inspektor podatkowy nie będzie miał sprawy tej wyłącznie w swych rękach. Miał on wprawdzie dotychczas także swoich mężów zaufania, ale obierał ich sobie sam; odtąd będą także mężowie zaufania, ale wedle §. 199 wybierani przez korporacye autonomiczne. Pan bar. Sochor staje tu znowu w sprzeczności z krytyką dotychczasową. Ustawicznie skarżono się, że inspektor podatkowy dowolnie sobie dobiera mężów zaufania, opodatkowanym nawet ich nie wymienia, a skutkiem tego zbytnio ich uciska. Projekt niniejszy zmienia to o tyle, że mężowie zaufania będą powołani tylko układać spisy kontrybuentów, nic więcej, reszty zaś dokonają komisye, i że mężów zaufania wybierać będą korporacye autonomiczne. A więc usuwa projekt przyczynę skarg dotychczasowych. I z tego czyni bar. Sochor zarzut Rządowi, dopatruje się on w tem rezygnacyi Państwa z praw zwierzchniczych. Ważniejsze są komisye, bo i w oszacowaniu i w załatwianiu rekursów komisye wielką odgrywać mają rolę. Ale i tu znowu bar. Sochor — a to właśnie zatrwożyło mię nieco — przedstawia rzecz tak, jak gdyby komisye te miały powstać całkiem bez wpływu rządowego. Jakże te komisye wybierać się będzie? Nie skopiowaliśmy wprawdzie w tym względzie przepisów tego czy owego państwa zagranicznego, jakby chciał bar. Sochor, ale autorowie projektu niniejszego przypomnieli sobie, że od r. 1869 mamy już w Austryi komisye podobne, mianowicie dla podatku gruntowego. Komisye te, wchodzące teraz znowu w życie dla rewizyi katastru podatku gruntowego, są w połowie wybierane przez opodatkowanych, w połowie mianowane przez Ministra skarbu, który jest zobowiązany połowę swojej połowy wziąć z pomiędzy kontrybuentów podatku gruntowego każdego kraju. Na taki skład komisyj nigdy nie było skargi, nigdy nie twierdzono, iżby zawiści stronnicze wciągnięte były do spraw podatkowych. Komisye dla podatku osobisto-dochodowego będą utworzone całkiem podobnie (§. 179); co się tyczy szczegółowo członków mianowanych, przepis mówi, że „powinno się baczyć na to, aby w każdym okręgu szacunkowym różne rodzaje dochodu były ile możności równo reprezentowane“. Przeciw temu ustępowi nikt przecież nic nie powie; przeciw innym zaś bar. Sochor tem mniej będzie mógł powiedzieć, że one wyraźnie upoważniają Ministra skarbu do mianowania także urzędników czynnych i emerytowanych członkami komisyi. Skoro zaś przewodniczący komisyi także jeszcze mianowany będzie przez Ministra skarbu, proszę powiedzieć mi, gdzież tu będzie niebezpieczeństwo, którem straszy bar. Sochor? Że między wybranymi członkami komisyi będą może zachodziły spory stronnicze, przyznaję; ale bezstronnym arbitrem będzie zawsze zamianowany przewodniczący, który wedle § 191 będzie odpowiedzialny za należyte zastósowanie ustawy, ale też wedle §. 193 będzie miał głos dyrymujący. Przypuszczenie żywiołu nieurzędniczego do czynności i rozpisywania podatku jest wypływem słusznej, rzeczywiście postępowej zasady, a Państwo nie zrzeka się przez to powagi swojej bynajmniej.

Pierwszy z szanownych mowców, pan Gomperz, omówił mnóstwo kwestyj szczegółowych, aby wyrazić swoje wątpliwości o

---

40)

TEODOR JESKE-CHOIŃSKI.

OSTATNI RZYMIANIE.

POWIEŚĆ

Z CZASÓW TEODOZYUSZA WIELKIEGO.

VIII.

(Ciąg dalszy).

— Odpuść mi, komesie — rzekł — że mam lepsze mniemanie o sile cesarstwa od ciebie. Barbarzyńcy są dotąd dziczą, która, mimo swej dzielności wojennej, rozpadnie się na strzępy, na wrogie sobie plemiona i plemionka, gdy jej zabraknie naszego przewodnictwa. Są oni groźni tylko w naszem ręku.

— To przewodnictwo zaczyna im już zawadzać — odparł Walens. — Gdybyś walczył, jak ja, pod Adryanopolem i był świadkiem popłochu, jaki panował po owej strasznej bitwie w Konstantynopolu, nie lekceważyłbyś potęgi barbarzyńskiej. Tej dziczy potrzeba tylko dobrego wodza, aby nas zmiażdżyła. Sam Arbogast dałby nam radę i dla tego postąpił Walentynian nieroztropnie, że posłał cię do Rzymu bez jego wiedzy. Nie należy drażnić dumy Arbogasta.

— Nasz boski pan nie może być zależnym od dumy swojego wodza.

— Każdy imperator powinien być zależnym od dobra państwa.

— Arbogast nadużywa swoich zasług.

— Mniejsi od niego nadużywają swojego stanowiska, a Teodozyusz udaje, że nie wie nic o ich zuchwalstwie, cała bowiem sztuka męża stanu polega na tem, by znosić wszystko do czasu. Jest w Tracyi, w głównym obozie Gotów, goławąsy chłopiec, którego ta szarańcza mianuje księciem. Imię Alaryka nosi ten dzieciak. Ów Alaryk rzucił nam przed kilku tygodniami tę samą obelgę w twarz, jaką ty dziś znieważyłeś patrycyuszów. Psami rzymskimi nas nazwał, dworakami, sługusami, a Teodozyusz kazał zapomnieć obrazy. Czy wiesz dlaczego? Bo za tym młokosem stoi miłość Gotów, którzy czekają tylko na śmierć starego Fritigerna, aby go królem swoim obwołać. Dla spokoju państwa należało połknąć i strawić psa rzymskiego, dworaka, sługusa, choć działo się to pod bokiem wielkiego imperatora, nie odznaczającego się, jak ci zapewne wiadomo, bynajmniej łagodnością i cierpliwością. Zapomnij i ty swojego wstrętu do pogan i do potomków dawnych Rzymian i postępuj z rozwagą męża dojrzałego. Pamiętaj, że łączy nas w tej chwili z bałwochwalcami wspólna sprawa. Im i nam zagrażają ci sami wrogowie.

— Oni lekceważą naszego Boga — wtrącił Fabricyusz.

— Już ci raz mówiłem — fuknął Walens — żebyś się nie wdzierał w dzierżawy kapłanów. Ich rzeczą krzewić prawdy boskie i walczyć z przesądami pogan. Czynią oni to doskonale, lepiej, aniżeli potrzeba, bo niepokoją swoją wrzawą świątobliwą wszystkie miasta cesarstwa, włóczą się po wszystkich drogach, kłócą się na wszystkich rynkach. Naczelnik poczty wschodniej prefektury nie może dla nich nastarczyć koni. Prawie codziennie odbywa się gdzieś jakieś zebranie pobożne, które kończy się zwykle bójką i wzajemnem wyklinaniem. Od czasu do czasu wpada pomiędzy tych krzykaczów, spierających się nie wiadomo o co, rozkaz Teodozyusza i ostudza ich zapał, ale któż zdołałby okiełznać rozpędzone języki niewiast i retorów? Żarliwcy religijni służą źle naszej wierze i cesarstwu. Zamiast bałwochwalców przyciągać, odtrącają ich od siebie niezgodą. Nie utrudniajże i ty zbyteczną gorliwością położenia, które staje się z każdym rokiem niepewniejsze. W Wiennie nie chcą rozumieć, iż się grunt pod nami chwieje.

— Rozkazuj, komesie — odezwał się Fabricyusz. — Będę ci wdzięcznym za wyraźne wskazówki.

— Miej czujne oko i ucho i donoś natychmiast o każdym ruchu Rzymian do Wienny. Nie drażnij patrycyuszów, nie obrażaj przesądów ludu, usuwaj powoli z wyższych stanowisk wojskowych bałwochwalców i zastąp ich chrześcianami. Staraj się sobie zjednać miłość legionów Italii, by w razie potrzeby biły, kogo im rozkażesz. Zajmie ci to może rok, dwa, dziesięć, nie wiem ile, będzie to bowiem zależało od twojej zręczności, ale jeśli ci się uda uśpić podejrzliwość pogan i pozyskać żołnierza, zasłużysz na wdzięczność naszego rządu. Niech cię odpowiedź, dana w Konstantynopolu ojcom, wysłanym przez senat rzymski, nie łudzi. Teodozyusz nie przychyli się do prośby pogan, o czem wiem z góry, będzie żądał wykonania zeszłorocznego edyktu, lecz nie będzie także karał, jeśli go Rzymianie nie usłuchają. Dopóki Arbogast nie złamie potęgi Franków, wiedz, iż nie wolno ci zakłócać wewnętrznego pokoju państwa.

— Twoja mądra przezorność jest bardzo cierpliwa, komesie — zauważył Fabricyusz.

— Cierpliwość zwycięża skuteczniej od nierozważnego pośpiechu — odpowiedział Walens. — Ale niech się twoje młode lata nie obawiają zgnuśnienia w bezczynności. O robocie dla twojej odwagi pomyśli wkrótce Teodozyusz, który czeka tylko na uśmierzenie Franków i uspokojenie Gotów, aby poprzeć swoje edykty siłą. Nie zejdzie on z tego świata przed stanowczym pogromem bałwochwalców, dzieło to bowiem jest najwyższym celem jego życia.

Do lektyki przystąpił wywoływacz.

— Czy Twoja Prześwietność każe się zanieść na Palatyn? — zapytał.

— Na Wiminał, do senatora Prudencyusza — odparł komes.

A zwróciwszy się do Fabricyusza, rzekł jeszcze półgłosem:

— Wskazówki moje zapisz sobie głęboko w pamięci i nie zapomnij, iż odpowiadasz przed Teodozyuszem za spokój Rzymu. Ty wiesz, że wielki imperator umie hojnie nagradzać, lecz także karać z gwałtownością hiszpańską, gdy ktoś jego zamiary krzyżuje. Pokój z tobą, wojewodo.

— Pokój z tobą, komesie.

Pożegnali się. Walensa nieśli nubijscy tragarze na Wiminał; Fabricyusz zwrócił się pieszo ku Palatynowi.

Jeszcze żyła ulica. Z szynków, z po za płóciennych zasłon dochodziła wrzawa motłochu, hałasującego przy dzbanie kwaśnego wina. Na progach warstatów siedzieli rzemieślnicy bez wierzchnich tunik i sandałów, otoczeni rodziną. Przelatywały śmiechy z domu do domu, tu i ówdzie odzywał się flet lub śpiew jakiejś dziewczyny.

(Ciąg **dalszy nastąpi**).

ustawie, o każdym rozdziale ustawy. Narzeka, że dwie najwyższe klasy kontrybuentów **podatku zarobkowego** nie będą miały udziału w opustach. (Pan **Gomperz**: Tego nie powiedziałem!) Postanowiono tak rozmyślnie, a to z wiedzą sfer interesowanych, czyli reprezentantów ich w Izbie poselskiej. Jeślim zresztą źle zrozumiał mowcę, proszę wybaczyć. Co się tyczy drugiego zarzutu, że nie będzie superrewizyi nad komisyami dla podatku zarobkowego, zwracam uwagę, że superrewizya będzie w ręku komisyi kontyngensowej. Co się tyczy **opodatkowania przedsiębiorstw bankowych**, akcyjnych, kolejowych i t. p., nie przeczę, że podatek 10-procentowy jest wielki; ale zarazem nie ulega przecież wątpliwości, że w ogólności towarzystwa akcyjne należą do najsilniejszych kontrybuentów. Kasy oszczędności jednak wyszły na uchwałach Izby poselskiej bardzo dobrze; a już wyjątkowo uwzględniono gminne kasy oszczędności, tak, że nie sądzę, iżby w tym względzie jeszcze więcej uczynić się powinno. Co do dróg żelaznych, pan Gomperz ma całkiem słuszność, że stolice krajów ucierpią na ustawie, bo przyjęto w niej zasadę, że gminom położonym na szlaku kolejowym, należy się więcej niż dotychczas. Tak samo, jak na niekorzyść Wiednia, w wyższym stopniu uwzględniono kraje co do podatku od dróg żelaznych, podobnie odjęto nieco stolicom krajowym na korzyść gmin na szlaku. Uczyniono to z rozmysłem, a nie zdaje mi się, iżby przeciw tej decentralizacyi cośkolwiek nadmienić można ze stanowiska finansowego. Co do **podatku rentowego**, jestem rzeczywiście tego zdania, że nie tylko sam w sobie jest słuszny, lecz oznacza też instytucyą, którą ile możności rozwinąć wypadnie. Najmniej mam tu na myśli podatek od kuponów, bo ten wadliwy jest o tyle, że można go umorzyć w kursie papierów, czyli przerzucić na kapitał. Muszę tu co prawda nadmienić, że podatki realne mają ten sam charakter; albo wiem ostatecznie strąca się skapitalizowany podatek także z wartości gruntu, i nie ulega wątpliwości, że, gdyby nie było podatku realnego, grunt miałby wartość o skapitalizowany podatek większą. Co pomijając, mniemam, że podatek rentowy może dojść w przyszłości do wielkiego znaczenia, o ile chodzi o opodatkowanie tak zwanej prywatnej stopy podatkowej, prywatnych wierzycieli, których jest niezliczone mnóstwo, a których przy pomocy operatów dla podatku osobisto-dochodowego będzie można też lepiej dosięgnąć podatkiem rentowym. Nikt nie zaprzeczy, że w rencie, powiedzmy w procentach od wypożyczonego kapitału, spoczywa siła podatkowa, którą obok innych źródeł podatkowych także zużyć trzeba na potrzeby Państwa.

Co się tyczy **podatku dochodowego**, jak także przyznaję, że 5-procentowy (t. j. dochodzący 5 prc. u milionowego dochodu) jest największy, na jaki zgodzić się można; ale też w komisyi wys. Izby nie myślano o podwyższeniu tego procentu; a ponieważ dopiero u najwyższych kategoryj dochodowych dochodzi się do 5 prc., przeto wypadałoby pewnie nie krytykować takiej stopy podatkowej; wcale też nie obawiam się, iżby dla niej kapitał miał wynieść się z Austryi. Co wielce szanowny pan Gomperz mówi, że bezpośrednie opodatkowanie jest w Austryi o wiele większe i dotkliwsze niż w Prusiech, chętnie przyznaję, ale właśnie dla tego dodaję prośbę, aby przyjęto niniejszą reformę podatkową, bo zmierza ona do znacznego obniżenia teraźniejszych podatków bezpośrednich.

Równie p. Gomperz, jak książę Lobkowic mówił o ustawie zaprowadzającej reformę podatkową i o zawartych w niej postanowieniach co do stosunku skarbu do krajów. Księciu Lobkowicowi składam nasamprzód uniżoną podziękę za uprzejme i łaskawe słowa o mojej osobie. Książę mówił o projekcie ze stanowiska autonomii krajowej i zarzucił administracyi skarbu w ogóle, że przy układaniu projektu niedosyć pomyślano o finansach krajowych. Prawda, że ustawą tą finanse krajowe bezpośrednio uporządkowane nie będą; ale nie zdaje mi się, iżby było w Austryi wielu mężów zajmujących się polityką, którzyby nie byli przekonani, że Państwo zupełnie taki sam ma interes w uporządkowaniu finansów krajowych, jak swoich własnych. Dążność ustawy niniejszej jest w części ta, żeby zasadę tę wyrazić. Artykuł X. nie w tym stopniu zabezpiecza Państwo od ubytku w dochodach, jak to księciu się zdaje; bo niewiadomo, ile podatek osobisto-dochodowy przyniesie. Postanawia atoli artykuł X., że gdy nadane przez Państwo opusty w podatkach innych będą pokryte dochodem z podatków zreformowanych i z nowego, wtedy ma się rozdzielić 3 miliony między kraje. Te 3 miliony na wszystkie kraje, to tak mało, że o uregulowaniu finansów krajowych za pomocą takiej kwoty ani pomyśleć nie można. Ale jest to początek, pierwszy krok, polegający na przypuszczeniu i nadziei, że system nowego podatku dochodowego w Austryi przyjmie się i rozwinie; a jeśli tak, wtedy w tym okresie prowizoryum — bo plan finansowy tej ustawy jest ułożony na 12 lat — nastaną pewnie większe wypłaty na rzecz krajów; później zaś — takie jest moje szczere przekonanie — musi Państwo dojść do tego, że niektóre podatki przychodowe, w pierwszym rzędzie podatek gruntowy, odda krajom, aby gospodarka polegająca na dodatkach ustała, a finanse krajowe oparły się na samoistnym podatku. Wiem atoli bardzo dobrze, że potrzeba na to sporo czasu, a spodziewam się, że Rządowi powiedzie się zaproponować parlamentowi tymczasem inne sposoby wspomożenia krajów. Gdy bowiem przystąpimy do reformy, czyli podwyższenia niektórych podatków spożywczych, myśli Rząd użyć około 10 milionów z podwyżki na polepszenie finansów krajowych, a wtedy kraje, mianowicie także Czechy, które rzeczywiście zaciągają co rok 3 miliony pożyczki, będą mogły przynajmniej w tym okresie przejściowym utrzymać swoje finanse w porządku.

Co się tyczy szczegółowo dodatków krajowych o ile ustawa niniejsza dotyka tej sprawy, książę Lobkowic ma słuszność, że podstawa ich, o ile nią jest podatek gruntowy i budynkowy, wcale się nie zmienia. W artykule VIII ustawy zaprowadzającej wyraźnie umieszczono słowa: „**przepisanego** podatku gruntowego i budynkowego“, a umieszczono je na wniosek pewnego posła z Czech za moją zgodą, aby nie było wątpliwości, że cały przepisany podatek, bez względu na opust, będzie podstawą dodatków. Co się tyczy podatku zarobkowego, nie mogę zaprzeczyć, że ponieważ rzeczywiście ścieśnia się podstawa dodatków, przeto kraje poniosą stratę, jeżeli nie zdecydują się podwyższyć procentu dodatków, któreto podwyższenie byłoby zresztą tylko formalne, nie rzeczywiste. Zależy to najzupełniej od Sejmów.

A ponieważ już o dodatkach mówię, więc na zakończenie nadmienię, że ani pomyśleć nie można o zaprowadzeniu powszechnego podatku osobisto-dochodowego, któryby był narażony na rozliczne dodatki. Podatek dochodowy, który choćby tylko kraj — a cóż dopiero powiaty i gminy — miałby prawo obkładać dodatkiem, nie byłby podatkiem dochodowym; byłaby to instytucya socyalistyczna, dochodząca może nawet do konfiskaty majątku. Dlatego Rząd usiłował pomieścić w ustawie postanowienie wywierające na Sejmach, skoro rozkazywać im nie możemy, *une douce violence*, aby zrzekły się dodatków. Jakże to było zrobić? Stawiono Sejmy poprostu wobec alternatywy: albo Sejm imieniem własnem i powiatów i gmin zrzeknie się dodatków, a wtedy kontrybuenci w kraju otrzymają opusty w podatkach skarbowych i sam fundusz krajowy otrzyma pewną kwotę z nowych skarbowych dochodów podatkowych; albo nie zrzeknie się, a wtedy ani kontrybuenci kraju tego nie otrzymają opustów, ani fundusz krajowy nie otrzyma owej kwoty, która zresztą z czasem będzie coraz większa. Nie wątpię ani na chwilę, że wzgląd na prawdziwe finansowe interesa kraju i na ulgi podatkowe dla kontrybuentów nakłoni wszystkie Sejmy do zrzeczenia się dodatków w imię dobrej sprawy; bo jest to dobra sprawa zwolnić podatek osobisto-dochodowy od niebezpiecznych dlań dodatków.

Wysoka Izba zawsze we wszystkich ważnych sprawach była dla obywateli Austryi wzorem umiarkowania i podporą każdej rozumnej reformy. Rząd jest przekonany, że taką jest i reforma niniejsza. Rząd z całą usilnością starać się będzie naśladować sam wzór wys. Izby i w praktycznem przeprowadzeniu ustawy pousuwać to wszystko, coby mogło nadać jej piętno niesłusznej surowości; sam uczyni wszystko, aby przeprowadzić ją w duchu humanitarnym, a to nie tylko z etycznego, lecz także — otwarcie powiem — z fiskalnego stanowiska, bo ustawa może wejść w krew i ciało ludności wtedy tylko, gdy będzie humanitarna i ostrożnie zastosowywana; Rząd, mówię, zapewnia, że w każdym względzie humanitarnie postępować myśli, a w tym duchu wyda także instrukcye urzędnikom, jak to wyraźnie mówiliśmy w komisyi tej wys. Izby. To też po wys. Izbie spodziewa się, że przyjęciem projektu bez zmiany ziści ten postęp, którego zastępy opodatkowanych słusznie oczekują i dozwoli wynieść przedłożenie to do rzędu ustaw. *(Huczne przeciągłe brawa).*

Rada Państwa.

(DXVII. posiedzenie Izby poselskiej).

(*J. Gl.*) **Wiedeń,** 12 października. (Koresp. *Gazety Lwowskiej).*

Prezydent Chlumecky zagaja posiedzenie o godzinie 11 m. 15, w obecności wszystkich członków gabinetu.

Pos. Lewakowski bierze urlop na tydzień.

Rzemieślnicy z Przemyśla petycyonują o zmienienie ustawy przemysłowej, którąto petycyę na wniosek pos. Lewickiego przekazano nieustającej komisyi przemysłowej; kilka gmin polskich na Szląsku prosi o pomoc skarbową z powodu nieurodzajów i braku ziarna na zasiewy.

Pp. Hauck i Dötz (Niemcy-narodowcy barwy Schönerera) składają na stole prezydyalnym wniosek nagły, wzywający Rząd, aby jeszcze przed wyborami do Rady państwa postarał się o zwołanie Sejmów celem powzięcia uchwał — o ile to od Sejmów zawisło — jak mają odbywać się wybory posłów z piątej kuryi. — Wniosek ten pójdzie pod dyskusyę w końcu posiedzenia dzisiejszego.

Na porządku dziennym dalszy ciąg rozpraw nad projektem ustawy o swojszczyźnie.

Pos. Noske (z Wiednia, członek zjed. lewicy niemieckiej) mniema, że Izba teraźniejsza powinna uznać się niekompetentną do uchwał w sprawie, w wysokim stopniu obchodzącej tych 72 nowych posłów, którzy wskutek reformy Rady Państwa wejdą do nowej Izby. Mowca wciąga do dyskusyi odpowiedź Pana Prezesa gabinetu na interpelacyę lewicy w sprawie powitania salcburskiego wiecu katolickiego przez Namiestnika. Poczem wracając do rzeczy, uznaje mowca konieczność reformy przepisów o swojszczyźnie, ale oświadcza, że musi jej być przeciwny, dopóki Rząd nie da Wiedniowi funduszów na utrzymanie tych warstw niezamożnych, które wedle przepisów dotychczasowych nie są do Wiednia przynależne, choć większa część życia, a nawet i całe życie w Wiedniu spędziły i tu swoje siły stargały. Poczem mowca, znowu odbiegając od rzeczy, atakuje teraźniejszą wiedeńską reprezentacyę gminną, która jego zdaniem nie potrafi bronić interesów miasta Wiednia. Nakoniec czyni mowca wniosek: Odsyła się projekt do komisyi z poleceniem, aby, uznając wprawdzie zasadę nabycia praw swojszczyzny przez długoletni pobyt, przerobiła go w tym duchu, że wielkim miastom należy się dać fundusze na utrzymanie niezamożnych.

Pos. Roser (także z lewicy) przemawia za ustawą, a to właśnie ze względu na to, że gminy małomiejskie i wiejskie są w wysokim stopniu obarczone kosztami utrzymania tych niezamożnych klas, które, stargawszy siły w wielkich miastach, szczególnie w Wiedniu, nieraz nigdy nawet nie poznawszy swojej gminy rodzinnej, na starość bywają wypychane z miasta, w którem całe życie spę-

---

32)

KUZYNKI MICHALA.

NAŚLADOWANIE Z FRANCUSKIEGO.

XXII.

(Ciąg dalszy).

Potem rzuciła się gwałtownie w objęcia męża.

— Błagam cię, zaklinam.... daruj mi jeszcze choć dni parę!...

— Ależ, najdroższa moja i tak już spóźniliśmy się ogromnie z powrotem!...

Jednakże ustąpił i przystał na przydłużenie pobytu w Antibes jeszcze o tydzień.

Zdawało się, że dla Tekli była to błogosławiona zwłoka, w czasie której postanowiła sobie wyczerpać wszystko, co jej szczęście dać mogło.

— To moje ostatnie godziny — mówiła.

Michał usiłował przygotować ją do tego powrotu w rodzinne progi, próbując zainteresować ją domowemi sprawami. A zresztą? czyż nie wiozą z sobą swego raju?...

Ośm dni minęło jak we śnie. W wigilię wyjazdu poszli raz jeszcze zwiedzić miejsca, gdzie tylekroć razem bywali. Ona sama chciała raz jeszcze to wszystko zobaczyć, żeby lepiej wbić sobie w pamięć te drogie wspomnienia. Wieczorem siedzieli do późna w ogródku.

Nazajutrz Tekla o świcie była na nogach; nie spała wcale tej nocy; dreszcze ją przechodziły. Michał podzielał jej smutek; nie można bez żalu opuszczać miejsc, gdzie się było całkowicie szczęśliwym; zdaje się nam, że coś się od nas odrywa, opuszcza nas....

Zanim wsiedli do powozu, który miał ich odwieźć na dworzec kolei, Tekla urwała kilka pożółkłych kwiatów pomarańczowych. Michał raz jeszcze uścisnął ją w cieniu tych drzew, które były świadkiem pierwszego ich pocałunku.

— Odwagi! — rzekł.

Za całą odpowiedź rzuciła mu zrozpaczone spojrzenie.

XXIII.

Przyjechali w smutny, szary dzień kwietniowy, jeden z tych dni północy, gdzie zima broni się rozpaczliwie przed pierwszymi uśmiechami wiosny. Ostry wiatr huczał, pochylając ku ziemi topole, pełne już pęków. Zasunięta w głąb karyolki z Berghem, blisko męża, podczas gdy Wilmar powoził, Tekla patrzyła w milczeniu, okiem bez blasku, na tę płaską i melancholijną okolicę, owiniętą w zasłony z mgły. Michał, cały oddany swoim planom gospodarskim, wypytywał Wilmara o rozmaite szczegóły. Nareszcie, Ruda przebyła bramę, aleę i zatrzymała się przed tarasem.

Pani Klemencya wraz z proboszczem i z państwem Cadot rzuciła się na powitanie przybyłych.

— Moje dzieci! moje drogie dzieci! — zawołała, biorąc wnuczkę w objęcia.

— Jak się miewasz, zbawco! — rzekł ksiądz Vachon, ściskając silnie ręce Michała w swoich.

Weszli do sali jadalnej, gdzie Felicya przygotowała przekąskę. Tekla nie chciała nic jeść.

Pani Cadot zauważyła, że młoda kobieta wygląda bardzo zmęczona. Wkrótce potem, nacieszywszy się przybyłemi, przyjaciele odeszli.

Gdy minęły pierwsze czułości i zwierzenia, babka poprowadziła młodą parę do apartamentu, który dla nich przygotowała.

Pełna dobroci i przezorności, pragnąc usunąć wszelkie smutne wspomnienia, babka wybrała kilka ładnych i dużych pokoi, po przeciwnej stronie od tej, gdzie dawniej obie kuzynki mieszkały. Meble zostały odświeżone, firanki z jasnej perskiej materyi zawieszono u okien, dywan pokrywał posadzki, a wszędzie porozkładano drobnostki, należące do ulubionych przez obojga młodych.

— Ależ babunia zrujnowała się dla nas! — zawołał Michał, stając na progu.

— Ba! zbiory w tym roku zapowiadają się wspaniałe; sam Pan Bóg zapłaci nam te zbytki..,. Tymczasem, pragnę, żeby wam dobrze było w waszym domu.

Tekla, stojąc koło babki, patrzyła w około, jakby w przerażeniu.

— Ależ ty drżysz cała? — rzekła pani Klemencya, biorąc ją za rękę.

— Trochę mi zimno.... — odrzekła Tekla zakłopotana.

Nagle, oczy jej padły na fotografię Waleryi, umieszczoną nad łóżkiem pomiędzy obrazkami świętych.

— Ona!... — zawołała.

Michał pobiegł żywo zdjąć fotografią ze ściany.

Natychmiast po powrocie, Tekla popadła znowu w swoje dawne obezwładnienie; pani Klemencya daremnie się siliła, żeby ją wyrwać z tego stanu martwoty. Tekla wymawiała się nawet przed wychodzeniem z domu; zaledwie dawała się zmusić do wyjścia po obiedzie lub wieczorem na taras, gdzie zwykle wszyscy zasiadali. Ale będąc tam, siedziała pogrążona w czarnej melancholii, wodząc w około wzrokiem, pełnym przerażenia....

— Ten przestrach nieustanny jest czemś niewytłómaczonem, nadzwyczajnem.... — mówiła ciotka do Michała.

On ją uspokajał. Przy końcu ich pobytu w Antibes, Tekla całkowicie była przyszła do siebie po wstrząśnieniu, spowodowanem straszną katastrofą. Całkiem naturalnie, że widok Berghem budzi w niej wspomnienia z taką trudnością uspione.... Jest to kwestya czasu, przyzwyczajenia.

Ale pomimo wysiłków, jakie Michał czynił, nie mógł nie zauważyć zmiany, tak strasznej dla jego miłości. Smutne przeczucia jego żony urzeczywistniały się; pozostawili tam, na południu, swoje promienne szczęście! skończyły się chwile upojenia.... Na jego pieszczoty odpowiadała teraz obojętnością, prawie wstrętem.... Pocałunki jego już jej nie ożywiały... nigdy już nie usłyszał od niej słowa miłości. Nic, tylko ponure milczenie, łzy lub ciche łkanie....

Gdy nadeszła niedziela, ciotka z siostrzeńcem poszli na Mszę: Tekla nie chciała im towarzyszyć. Blade słońce próbowało przedrzeć się przez chmury; zielona trawa poczynała wydobywać się z pod szarej powłoki ziemi.

Pani Klemencya z Michałem szli w zamyśleniu nie śmiejąc sobie swoich uwag udzielać. Po skończonem nabożeństwie, poszli na grób Waleryi.... Potem, w towarzystwie księdza i państwa Cadot, wrócili na obiad do zamku.

Ta mała uroczystość tygodniowa, taka dawniej wesoła, utraciła obecnie swoją cechę. Surowy wyraz twarzy młodej pani de Guistel zdawał się mrozić uśmiech na ustach proboszcza i doktora. Rozmowa się rwała. Starzy przyjaciele zapominali o swoich wiecznych dysputach. Po skończonym obiedzie, Tekla odeszła do swego pokoju, a obecni starali się otrząsnąć z melancholijnego usposobienia, czekając na godzinę nieszporów.

Można było sądzić, że nowe jakieś nieszczęście grozi domowi w Berghem....

(Ciąg dalszy **nastąpi**).

dziły. Mowca atoli uznaje także, że ustawa niniejsza powinna być uzupełniona ustawą o zaopatrzeniu wszystkich kategoryj robotników na starość i na wypadek niezdatności do pracy.

Pos. ks. Scheicher (chrześciańsko-socyalny) sprzeciwia się ustawie z tego tylko względu, że tu i owdzie mógłby żyd nabyć prawo swojszczyzny, gdzie go dotychczas nie posiada. Mowca wywodzi także, że ustawa zaszkodziłaby rolnictwu.

Pos. Potoczek właśnie ze względu na gminy wiejskie, a więc rolnicze, oświadcza się za ustawą. W Galicyi — powiada — nie ma ani jednej gminy wiejskiej, którejby teraźniejsze przepisy o swojszczyźnie nie dawały się ciężko we znaki, a to wielce niesłusznie, bo koszta leczenia i utrzymania osób ubogich powinna przecież ponosić ta gmina, która, gdy osoby te były młode, silne i zdrowe, ciągnęła pożytki z ich pracy i w której służbie osoby te siły swoje stargały. Ustawa niniejsza wymierza gminom wiejskim po długiem oczekiwaniu pewną sprawiedliwość; przeto mowca z upoważnienia Koła polskiego oświadcza się za nią. (*Brawa* z ław polskich).

Na tem przerwano obrady nad ustawą o swojszczyźnie, a przystąpiono do dyskusyi nad projektem ustawy o poborze rekrutów w r. 1897.

Pos. Janda użala się na brak względów i poważania dla ludności rolniczej u władz wojskowych, które pozostają nieczułe na tylekroć wynurzane życzenie, aby urlopowano żołnierzy na żniwa. Zresztą ponieważ głosowanie za ustawą oznacza wyraz zaufania dla Rządu, który nie zasługuje nań od Czechów, bo nie położył jeszcze fundamentów do zadowolenia narodu czeskiego, przeto Czesi głosować będą przeciw poborowi rekruta.

Pos. Biankini po kroacku i po niemiecku rozwodzi się o upośledzeniu narodu kroackiego w armii i w marynarce wojennej.

Pos. Brzorad powtarza, że Czesi nie mogą mieć zaufania do gabinetu hr. Badeniego, który uznał wprawdzie równorzędność Czechów z Niemcami, ale w praktyce nie przeprowadza tej maksymy. Zdaniem mowcy, największego nieposzanowania doznaje naród czeski w armii. Mowca wnosi rezolucyę, aby Rząd poczynił kroki ku zaprowadzeniu międzynarodowego sądu rozjemczego.

Pos. Ebenhoch imieniem katolickiego stronnictwa oświadcza, że głosować będzie za ustawą, ale wylicza szereg niespełnionych życzeń, między niemi jako główne: baczenie na religijne obowiązki żołnierzy; łagodne obchodzenie się oficerów z szeregowcami; uwzględnienie stanu rolniczego. Przyrzeczenia Pana Ministra obrony krajowej spełniają się niekiedy, ale nie zawsze i nie wszędzie.

Pos. Vaszaty po czesku i po niemiecku powstaje na zbyt wielkie wydatki wojskowe. Mowca tak zbacza od przedmiotu dyskusyi, że Prezydent kilkakrotnie przyzywa go do rzeczy.

Pos. Menger przemawia za zaprowadzeniem dwuletniej służby czynnej dla młodzieży mającej pewne wyższe wykształcenie ponad elementarne, którzy ukończyli n. p. szkołę wydziałową, przemysłową lub niższą rolniczą. Mowca z oburzeniem opowiada, że wojskowy sąd honorowy uznał czynną pracę przy roli za hańbiącą stan oficerski i żąda, aby Pan Minister obrony krajowej oświadczył się o tej kwestyi.

Pos. ks. Scheicher popiera rezolucyę Brzorada, od siebie zaś wnosi rezolucyę o urlopowaniu synów włościan na żniwa. Mowca zapytuje o kilka wypadków, które miały mieć miejsce w wojsku.

Pan Minister obrony krajowej hr. Welsersheimb przechodzi punkt po punkcie wszystkie poruszone żale i życzenia. Mowę Pana Ministra podamy później.

Po dalszej dyskusyi, toczącej się około wielokrotnie omawianych już rzeczy, uchwalono ustawę w drugiem i zaraz także w trzeciem czytaniu; wniesione rezolucye przekazano komisyi wojskowej.

Koniec posiedzenia o godz. 5 min. 15. Następne we środę.

Proces o zamordowanie Stambułowa.

Na wczoraj, 13 b. m. wyznaczono ostateczną rozprawę sądową przeciw domniemanym mordercom Stambułowa O rozmiarach jej daje wyobrażenie fakt, iż wezwano do niej 170 świadków. Główni sprawcy zbrodni, Macedończycy Chalju i Talju, zdołali ujść za granicę, a oskarżenie jest skierowane tylko przeciwko tym, którzy wpadli w ręce policyi. Głównym oskarżonym jest Boni Georgiew, były sekretarz majora Panicy. Drugi oskarżony Namu Tufekcziew jest, również jak Georgiew, Macedończykiem, który w Liège uczęszczał na politechnikę, a po powrocie do kraju był zatrudniony w bułgarskiem ministerstwie komunikacyj. Z okoliczności tej wyciągnęli przyjaciele Stambułowa wniosek, iż Tufekcziew był narzędziem rządu. — W ruchu macedońskim odegrał on rolę, zgadzającą się z poglądami rządu. Jako obrońca Tufekcziewa występuje drugi wiceprezydent sobrania, dr. Danew, cankowista i znakomity mowca; jako obrońca Georgiewa, dr. Oreszakow. Obaj kończyli studya na uniwersytetach austryackich.

Treść oskarżenia w skróceniu przedstawia się w sposób następujący:

Dnia 15 lipca 1895 roku o godzinie 7 minut 50 wieczór opuścili Stefan Stambułow i Dymitr Petkow klub „Union" i wsiedli do powozu Mirczy Acowa, który czekał na nich przed klubem, aby zawieźć ich do domu Stambułowa. Służący Stambułowa zajął miejsce na koźle, obok woźnicy. Woźnica wjechał w ulicę Rakowską, przy której stał dom Stambułowa. Gdy powóz zbliżał się do sklepu „Jantra", skoczyło ku niemu trzech ludzi, z których jeden strzelił z rewolweru, poczem woźnica Acow zatrzymał natychmiast konie. Z prawej strony napadł na Stambułowa człowiek, trzymający goły jatagan w ręku; Stambułow jednakże skoczył przez Petkowa i z lewej strony wybiegł na ulicę. Tuż za nim pobiegli wszyscy trzej napastnicy. Stambułow, czując ich za sobą, odwrócił się i, w chwili, gdy ku swej obronie wyciągnął rewolwer, otrzymał kilka cięć przez ręce i głowę. Tymczasem zaciął Acow konie i odjechał w stronę ulicy Stefan-Karadsza. — Petkow i służący Gunczo wyskoczyli z powozu, gdy już dosyć daleko byli oddaleni od miejsca napadu. Gunczo rzucił się na napastników i wystrzelił z rewolweru, skutkiem czego mordercy poczęli uciekać, porzuciwszy na ulicy jatagan, nóż myśliwski i dwa rewolwery. Gunczo biegł za nimi, lecz, nim ich doścignął, aresztowali go żandarmi, którzy widzieli, jak wystrzelił z rewolweru. Acow, ujechawszy dość daleko, zabrał do powozu jednego z morderców i wysadził go przed budynkiem sobrania. Petkow, który przy zeskoczeniu z fiakra upadł i zranił się, pobiegł do leżącego na ziemi Stambułowa, wsadził go z pomocą kilku osób do innego powozu i zawiózł do domu. Tutaj wzięli go wezwani lekarze w opiekę i amputowali obie ręce, aby zapobiedz dalszej utracie krwi, co jednakże nie zdołało uchronić go od śmierci. Stambułow umarł 18 lipca o godzinie pół do 4 rano.

W sprawie morderstwa wytoczono natychmiast śledztwo wstępne, w którem wzięli udział wszyscy sędziowie śledczy sądu powiatowego. Po dochodzeniu, które cały rok trwało, stwierdzono, że między Naumem Tufekcziewem, Michałem Stawrewem, zwanym Chalju, Bonim Georgiewem, Atanasem Cwetanowem, zwanym Talju, i M. Acowem istniało porozumienie; że przed spełnieniem zamachu odbyły się przygotowania i różne próby, celem wykonania zbrodniczego planu; że morderstwa na Stambułowie dopuścili się bezpośrednio: Chalju, Talju i Boni Georgiew przy pomocy Acowa, który, będąc woźnicą, wydał Stambułowa bezpośrednio w ręce morderców, a potem dopomógł Georgiewowi do ucieczki. Tufekcziew postarał się o broń i utrzymywał z własnych funduszów swoich wspólników — oraz był moralnym sprawcą morderstwa.

Oskarżenie stwierdza dalej, iż Stambułow od dłuższego czasu przed zamachem otrzymywał listy anonimowe z pogróżkami, a podejrzane indywidua kręciły się wciąż około jego domu i w sąsiednich ulicach. Tufekcziew, Georgiew i Chalju wchodzili i wychodzi i często z przeciwległego domu. W rocznicę rozstrzelania Panicy otrzymał Stambułow list z pogróżkami, podpisany „Boni Georgiew". Domyslając się zamierzonego zamachu, Stambułow spisał wszystkie szczegóły odnoszące się do tej sprawy i wręczył p. Machowi, korespondentowi dzienników zagranicznych, z prośbą, aby otworzył je po jego (Stambułowa) śmierci. Oprócz tego zeznali świadkowie, że Chalju i Georgiew wyrażali się publicznie, iż zanim udadzą się do Macedonii, muszą zabić tyrana. Tufekcziew zaprzysiągł podobno zemstę Stambułowowi za brata, którego w prefekturze policyi rzekomo zamęczono na śmierć. Dalej stwierdzono, iż oskarżeni wynajęli przed zamachem mieszkanie w pobliżu domu Stambułowa, aby mieć go na oku i wybrać stosowną chwilę

O organizacyi i przygotowaniach w dniu wykonania zamachu nie ma pewnych danych. Stwierdzono tylko, że podczas gdy Stambułow i Petkow bawili w klubie, Acow stał przed nim z powozem od godziny 5 prawie do 8 wieczór, a na zapytanie pewnego przechodnia oświadczył, iż jest zamówiony. Gdy Stambułow i Petkow wyszli z klubu, nie było innego powozu w pobliżu. Wskutek tego wychodzący zawołali Acowa, który zamiast jechać po prawej stronie ulicy Rakowskiej, po której stał dom Stambułowa, trzymał się lewej strony i w pobliżu sklepu „Jantra" zwolnił biegu; w tej chwili napadli mordercy na Stambułowa.

Akt oskarżenia wymienia także szczegóły ucieczki morderców. Uzbrojony w jatagan Chalju znikł w tłumie. Spólnik jego, Talju, udał się do swego mieszkania. Następnego dnia wyszedł w stroju macedońskim i zniknął dnia 19 lipca. Dopiero w tym dniu przyszła szukać go policya. Talju ukrywał się następnie przez 14 dni na strychu domu, należącego do komitetu macedońskiego, poczem umknął szczęśliwie za granicę. Służący komitetu zeznał także, iż słyszał od Talja, iż on (Talju) przy współudziale Chalja i Georgiewa zamordował Stambułowa. Georgiewa poznali liczni świadkowie, gdy w pobliżu miejsca zamachu wsiadał do powozu Acowa, który w największym pędzie uniósł go do budynku sobrania.

KRONIKA

Lwów, 14 października.

— **Jubileusz Unii brzeskiej.** Epilogiem wspaniałych uroczystości kościelnych we Lwowie z powodu 300-letniego jubileuszu Unii brzeskiej, były odbyte wczoraj popołudniu w cerkwi św. Jura nieszpory odprawione przez Jego Emin. ks. Kardynała Sembratowicza, w których wzięły udział tysiączne tłumy pobożnych obu obrządków. Po nieszporach wypowiedział ks. Flis, Bazylianin, piękne kazanie o znaczeniu misyj i o Unii brzeskiej, i na tem uroczystości się zakończyły, pozostawiając w umysłach uczestników podniosłe i budujące wspomnienie.

Wieczorem katedra św. Jura, pałac metropolitalny, oraz położony naprzeciw gmach zakładu Panien Sercanek, zajaśniały wspaniałą iluminacyą.

O godzinie 6 wieczór podejmował J. Emin. ks. Kardynał Metropolita Sembratowicz w pałacu swoim ucztą liczne grono, około 80 osób, przedstawicieli władz duchownych, cywilnych i wojskowych. Obecni byli: JE. Księża Arcybiskupi Morawski i Issakowicz, JE. Namiestnik Książę Eustachy Sanguszko, JE. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni, JE. Prezydent dr. Mniszek-Tchorznicki, głównodowodzący korpusu JE. hr. Schulenburg, Wiceprezydent Rady szkolnej kraj. dr. Bobrzyński, Wiceprezydent kraj. Dyrekcyi skarbu dr. Korytowski, zastępca Marszałka kraj. p. Ant. Jaxa Chamiec, oraz inni naczelnicy władz i urzędów. Między obecnymi byli też ks. kanonik Teofil Sembratowicz, brat J. Em. ks. Kardynała, przybyły z Wiednia, tudzież posłowie do Rady państwa i Sejmu kraj. pp. Barwiński i Wachnianin. W czasie uczty wzniósł ks. Kardynał toasty na cześć Ojca św. i na cześć Najj. Pana przyjęte z wielkim zapałem. Chór alumnów wykonał podczas biesiady bardzo piękne okolicznościowe utwory.

— **Pani Marya hr. Badeniowa,** małżonka JE. Prezydenta Ministrów, przybyła wczoraj z córką z Buska do Lwowa, zkąd udała się na kilka godzin do swego majątku do Nowosiółek, gdzie uczestniczyła w akcie otwarcia ochronki.

Dziś popołudniu wzięła Pani Marya hr. Badeniowa udział w uroczystości poświęcenia „Domu pracy kobiet" we Lwowie. wieczorem zaś powróci do Buska, zkąd dnia 17 b. m. uda się do Wiednia na stały pobyt.

— **Nowa stacya telegrafu.** Z dniem 20 b. m. otwartą zostanie w Raniżowie, pow. kolbuszowski, przy istniejącym tamże c. k. urzędzie pocztowym stacya telegrafu z ograniczoną służbą dzienną.

— **Z Uniwersytetu.** P. Teodor Edward Kalczyński, kandydat adwokacki, rodem z Krakowa, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— **Z notaryatu.** Pan Minister sprawiedliwości zamianował kandydata notaryalnego w Stanisławowie, Włodzimierza Lewickiego, notaryuszem w Winnikach.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, we czwartek, o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym między innemi: Wnioski w sprawie przeprowadzenia wyboru uzupełniającego dwóch posłów na Sejm krajowy z miasta Lwowa; rekurs dr. Salamona Bunda, właść. realności przy ul. Mickiewicza, przeciw budowie cyrku przy ul. Zygmuntowskiej; prośba komitetu dla budowy internatu w Łomnie o subwencyę; sprawa odstąpienia gruntu m. pod budowę gmachu dla Towarzystwa sztuk pięknych; zmiana podziału sekcyi kolei konnej na ulicy Żółkiewskiej.

— **Subwencye na cele drogowe.** Z kredytu, przyzwolonego przez Sejm w budżecie krajowym na r. 1896 do dyspozycyi Wydziałowi krajowemu na subwencyonowanie budowy dróg powiatowych i gminnych, udzielił Wydział krajowy w dalszym ciągu następujące bezzwrotne zasiłki wydziałom powiatowym:

w Kossowie na drogę powiatową Strussów-Jasionów górny 3000 zł.;

w Tłumaczu na drogę Markowce-Kamienna 2000 zł.;

w Mościskach na drogę Sambor-Hodyń 3000 zł.;

w Brzozowie na drogę Brzozów-Nozdrzec 1000 zł.:

w Myślenicach na drogę Biertowice-Zembrzyce 1000 zł.;

w Podhajcach na drogę Nowosiółka-Kąty 500 zł.;

w Przemyślu na drogę Chałupki Medyckie Nienowice 1000 zł.;

w Cieszanowie na drogę Dachnów-Lubaczów 1418 zł.;

w Kamionce strumiłowej przyznano subwencyę w wysokości 50 proc. kosztów na drogę z Kamionki do Batiatycz, z warunkiem, iż roczna suma wszystkich subwencyj temu powiatowi przyznanych nie przekroczy 9000 zł.

Bezprocentowe pożyczki otrzymały wydziały powiatowe:

w Brzesku na budowę drogi Radłów-Miechowice 300 zł.;

w Wieliczce na budowę drogi Świątniki-Swoszowice 3000 zł.

— **Przedstawienie na dochód Tow. dziennikarzy polskich.** Dzięki uprzejmej ofiarności p. dyrektora Tadeusza Pawlikowskiego, odbędzie się w listopadzie w Krakowie przedstawienie na rzecz Towarzystwa dziennikarzy polskich. Artyści przedstawią niegraną na żadnej polskiej scenie sławną komedyę p. t.: „Rywale" (*The Rivals*) Sheridane, znakomitego męża stanu XVIII wieku i autora wybornej i popularnej komedyi „Szkoła obmowy". Przedstawienie, w którem wezmą udział najlepsze siły sceny krakowskiej, będzie poprzedzone słowem wstępnem, które wypowie p. Kazimierz Skrzyński, wiceprezes Tow. dziennikarzy polskich. Tłómaczenia „Rywali" dokonał wybornie zmarły przed blisko pół rokiem znany literat p. Ehrenberg.

— **Produkcye kinematografu,** przedstawiające fotografie osób i scen w pełnym ruchu, a odbywające się w pasażu Hausmana (od ulicy Trzeciego Maja) ściągają liczne zastępy publiczności, tak, że nieraz mała salka widzów pomieścić nie może. Wynaleziony przez Edisona kinematograf, dający złudzenie rzeczywistego ruchu osób, polega na szybkiem kojarzeniu się wrażeń wzroku odbieranych od fotografij, przesuwanych poza płótnem przed oczyma widza z niesłychaną szybkością, a zdjętym ze scen w pełnym ruchu będących. za pomocą momentalnych zdjęć w bardzo krótkich odstępach czasu dokonanych. Wynalazek ten jest dopiero w początkowem stadyum; nie ulega wątpliwości, że z czasem znakomicie udoskonalony odtwarzać będzie ruch i życie na fotografii w całej pełni. Między produkowanemi przez kinematograf scenami, wyborną jest fotografia ruchu na ulicy „Unter den Linden" w Berlinie. Oprócz kinematografu produkuje się także fonograf Edisona, który odtwarza bardzo dobrze arye i sceny operowe, spiewane w Paryżu, Medyolanie i t. d.

Kinematograf wystawiony przez spółkę przedsiębiorców polskich, która założyła sobie zaznajamiać ogół krajowy z najnowszymi wynalazkami, podobno już tylko kilka dni będzie do oglądania we Lwowie, poczem pokazywany ma być w miastach prowincyonalnych.

— **Czytelnia dla kobiet** we Lwowie rozpoczyna dnia 17 b. m. (o godzinie 6) odczytem p. Stanisława Schnür-Pepłowskiego szereg corocznie urządzanych odczytów i pogadanek na temat spraw bieżących.

— **Egzamina oficerskie** w 15 pułku piechoty złożyli jednoroczni ochotnicy: Chulawski Mieczysław, Kuziów Eliasz, Sytnik Władysław, Mięsowicz Stanisław, Koznb Michał, Zaklika Zenon, Janiszewski Jan, Beth Gustaw; w 55 p. p.: Herr Ozyasz, Mironowiez Enstachy, Brandmark Józef; w 80 p. p.: Kowalewski Alfred, Jaśków Cyryl, Signio Hipolit, Cyga Zygmunt, Łukawiecki Jan; w 30 bat. strzelców: Szaraniewicz Konstanty, Czechowicz Władysław, Dzerowicz Justyn, Szczepański Jan, Noah Wilibald. Egzamin złożyło 21 z 36, którzy zgłosili się do egzaminu.

— **Gremium aptekarzy** Galicyi wschodniej odbędzie posiedzenie w sobotę, dnia 24 października b. r. o godzinie 10 przed południem w lokalu Tow. aptekarskiego przy ul. Pańskiej l. 22.

— **Dochodzenia statystyczne w sprawie służby prywatnej.** Ponieważ dochodzenia statystyczne zarządzone w celu ewentualnego przygotowania ubezpieczenia dla urzędników prywatnych, nie szły tak szybko, jak to było spodziewane, i ponieważ także ze strony kół interesowanych wyrażono życzenie, aby przedłużyć termin wyznaczony na przeprowadzenie tych dochodzeń, przeto Pan Prezydent Ministrów, jako kierownik Ministerstwa spraw wewnętrznych, termin wyznaczony władzom politycznym I instancyi do przedłożenia władzom krajowym materyału statystycznego w tym przedmiocie, przedłużył w samej rzeczy aż po koniec listopada.

Przy tej sposobności przypomniano władzom politycznym ponownie instrukcyę, wydaną w przedmiocie tych dochodzeń i polecono im, aby według możności zbadały treść wypełnionych kart i kwestyonaryuszy a ewentualnie zarządzały potrzebne uzupełnienia i sprostowania.

W toku dotychczasowych dochodzeń uczyniono między innemi spostrzeżenie, iż jakkolwiek w obwieszczeniu wyraźnie podniesiono, że zużytkowanie danego materyału do innych celów niż statystyczne, a w szczególności do celów podatkowych, jest w zupełności wykluczone, mimo to u wielu powstała obawa co do skutków, jakie w kierunku opodatkowania mogłoby za sobą pociągnąć podanie dat co do płac służbowych. Wobec tego wypada ponownie zaznaczyć, iż obawy te są zupełnie nieuzasadnione a karty spi-

sowe użyte będą wyłącznie do dochodzeń statystycznych.

Co się tyczy wątpliwości pod względem koła osób, które mają być objęte dochodzeniami, należy zaznaczyć, że władzom powiatowym polecono, aby odmawiały przyjęcia wypełnionych kart spisowych władzom tym przez interesowane osoby oddawanych tylko władzy, jeżeli w danym wypadku jest rzeczą widoczną, że owa osoba nie może być zaliczoną do kategoryi służby prywatnej, w ogóle zaś, aby przyjmowały karty spisowe od wszystkich, którzy zaliczają siebie do urzędników prywatnych. Także karty spisowe osób, nie będących obecnie w służbie, mają być przyjmowane, o ile osoby te same się zgłoszą i karty spisowe wypełnią.

Służbodawcy i urzędnicy prywatni, którym nie dostarczono potrzebnych papierów spisowych, mogą otrzymać je u władz politycznych swego miejsca zamieszkania, względnie miejsca służby.

Aby zebrać daty o ile możności dokładne i wiarogodne, polecono władzom, aby w celu otrzymania potrzebnych wyjaśnień, zastosowały ewentualnie wskazane ustawą środki przymusowe.

Jak się samo przez się rozumie, w interesie wszystkich urzędników prywatnych leży, by wzięli czynny udział w zarządzonych badaniach a karty spisowe wypełnili dokładnie i podali w nich prawdziwe daty, gdyż dochodzenia obecne mają na celu dokładne wyjaśnienie danych stosunków, których znajomość jest niezbędnie potrzebna przed przystąpieniem do ustawodawczej pracy nad urządzeniami pensyjnemi dla całego stanu urzędników prywatnych. Zainteresowanie zaś, które objawiało się dotychczas w kołach tych urzędników, oraz w ich stowarzyszeniach, każe oczekiwać, że cel dochodzeń będzie istotnie osiągnięty.

— **Nabożeństwo żałobne** za spokój duszy ś. p. Kamilli Poh, właścicielki zakładu wychowawczo-naukowego, zmarłej dnia 16 października 1895, odbędzie się w kościele OO. Bernardynów w piątek o godz. 10 rano, na które zaprasza rodzina wraz z przyjaciółmi i uczennicami.

— **Ślub.** W kościele parafialnym w Brodnicy pod Szołdrami w W. Ks. Poznańskiem, pobłogosławiony został związek małżeński między p. Bolesławem Szczawińskim a panną Olgą Łaszczyńską, córką Bolesława artysty-malarza i nieżyjącej Józefy z Moraczewskich.

— **Przytulisko** c. k. weteranów wojskowych: III wykaz datków na cel przytuliska Towarzystwa weteranów: Lwów 100 zł., z Reichenau 1 zł., z Pollau 1 zł., z Trzyńca 5 zł., z Privoz 6 zł. 75 ct., z Staab 1 zł. 40 ct., Franciszek Freiwald 2 zł.; c. k. oddziały straży: Toporów 3 zł. 10 ct., Stojanów 1 zł. 30 ct., Lwów 1 zł. 70 ct., Czortków 2 zł. 60 ct., Przeworsk 5 zł. 60 ct., Kołomyja 2 zł. 65 ct., magistrat Jasło 5 zł., c. k. zarząd lasów Delatyn 4 zł. 40 ct., naczelnik stacyi Rabka 2 zł., Podwołoczyska 11 zł. 50 ct; c. k. starostwa: Cieszanów 7 zł. 10 ct., Wieliczka 5 zł.; c. k. sąd powiatowy Putyłów 6 zł., Skole 4 zł. 60 ct; Stefaniów Bazyli 50 ct., Dąbrowski Waleryan 50 ct., Zakrzewski Józef 4 zł., Stolarczuk Paweł 3 zł., Karaman Józef 50 ct., Jarem Ferdynand 1 zł., Szczur Andrzej 50 ct., Zienkiewicz Michał 50 ct., Kowal Jan 20 ct, Miączyński Piotr 5 zł., Przybylski Karol 5 zł., Zgórski Julian 2 zł., Schumann Piotr 2 zł., Feuerstein M. 1 zł., Reisenzahn O. 1 zł., Clayton i Schuttleworth 5 zł., N. N. 30 ct., Praun Paweł 50 ct., Simon Rudolf 20 ct., Scheiner 1 zł., J. Kratky 2 zł., dyrekcya tramwayu konnego 5 zł., E. Wajdowski 1 zł., Siemens i Halske 10 zł. Jaremowicz Wiktor 5 zł., Bank rolniczy 10 zł., dr. Zygmunt Rucker 5 zł, Hay Szymon 2 zł; sprzedano cegiełek za 20 zł. 30 ct.; poprzednio wykazane 161 zł. 10 ct. Razem 434 zł. 80 ct.

= **Podrzucenie dziecka.** Wczoraj wieczorem znaleziono przed bramą „Domu podrzutków“ na ulicy Paulinów porzucone niemowlę. Policya, zawiadomiona o tym wypadku, niebawem wyśledziła i przyaresztowała sprawców tego czynu, mianowicie matkę dziecięcia, zarobnicę Mokrynę Wańko i jej kochanka Terentyja Diechtianikowa, zbiega wojsk rossyjskich. Przyznających się do winy odstawiono do sądu karnego.

= **Zamach samobójczy.** Na Jałowcu za rogatką Łyczakowską wskoczyła wczoraj popołudniu w zamiarze samobójczym 17-letnia Katarzyna Sz. do studni, 24 metrów głębokiej. Dzięki szybkiej pomocy przechodniów i sąsiadów wczas wydobyto z wody niedoszłą samobójczynię, która jednakże skutkiem spadnięcia z tak znacznej wysokości doznała złamania jednej ręki i jednej nogi. Bezprzytomną odwiozło pogotowie stacyi ratunkowej do szpitala powszechnego. Powód zamachu niewiadomy.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W Hołoskowicach pod Brodami, Amelia Okolska, w 70 roku życia.

W Wiedniu, Michał Ostromęski, administrator dóbr Maryi hr. Branickiej;

Daublebsky-Sterneck, dymisyonowany major.

W Zgorzelicach na Szląsku, hr. Chotek, austro-węgierski poseł przy dworze drezdeńskim.

— **W Wiedniu** umarł znakomity muzyk Antoni Brückner; kompozycye zmarłego odznaczają się natchnieniem i głębokością myśli; poświęcał się głównie muzyce kościelnej. Brückner liczył lat 72; był on w stolicy wielce szanowaną i lubioną osobistością.

— **Z Obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 14 października godz. 10 rano 1896.

Dnia	Godz.	Barometr * mm.	Temperatura °C.	Wiatr kierunek	Wiatr siła	Zachmurzenie nieba (0—10) **
13/10	2 połud.	770 39	+19 0	N	2	8
13/10	9 wiecz.	772 11	+15 8	NE	1	8
14/10	7 rano	772 79	+12 0	NE	2	10

Najwyższa temperatura od 12 w południe dnia 13 października do 7 rano dnia 14 października b. r. była +20 6°C., najniższa +12 0°C.

Pogoda.

Barometr stoi w mierze.

*) Podane stany barometru są zredukowane do poziomu morza i przy temperaturze 0°C. Chcąc oznaczyć stan barometru dla pewnej wysokości n metrów, należy w ogólności $\frac{n}{11}$ mm. odjąć.

**) 0 Pogodnie.

**) 10 całkiem zachmurzone.

— **Kronika myśliwska.** W ubiegły piątek odbyło się wielkie polowanie w dobrach hr. Augusta Potockiego, Jabłonna (w Królestwie), w którem wziął udział w. ks. Mikołaj Mikołajewicz. Na polowaniu tem ubito: 397 zajęcy, 26 kuropatw, 3 słomki, 2 rogacze i 1 jastrzębia.

Notatki literacko-artystyczne.

Przewodnik naukowy i literacki, bezpłatny dodatek do *Gazety Lwowskiej*, wyszedł za miesiąc październik i zawiera: I. Przyczynek do historyi konstytucyjnej Księstwa Warszawskiego, przez Aleksandra Rembowskiego. — II. Infamia. Studyum prawno-społeczne, przez dr. Bronisława Łozińskiego. — III. Pamiętniki pułkownika d'Aloy, rezydenta saskokurlandzkiego, (przyczynek do historyi polskiej XVIII wieku), przez X. — IV. Krzemieniec. Z dziejów oświaty w Polsce. (1805—1832), przez Michała Rollego. — V. Z pamiętnika konfederata barskiego, przez Kazimierza Pułaskiego. — VI. Galiciana (1778—1812), przez Stanisława Schnür-Pepłowskiego. — VII. Doktorka medycyny i okulistka polska w XVIII wieku w Stambule, (Szkic historyczny na podstawie nieznanego pamiętnika), przez L. Glatmana. — VIII. Kronika literacka.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś, we środę wznowienie „Ludwik XI“ tragedya w 5 aktach Delavigne'a.

Jutro, we czwartek po raz czwarty „Chichotka“, operetka w 3 aktach Landesberga i Steina, muzyka Eugeniusza Taunda.

W Przemyślu w sali „Sokoła“ „Królewicz“, komedya w 4 aktach Edwarda Lubowskiego.

W piątek po raz pierwszy „Niewierna“, komedya w 4 aktach Roberta Bracco, tłómaczył Jan Kasprowicz. Główne role odegrają pani Stachowicz oraz pp. Żelazowski i Wcstrowski.

Obecnie odbywają się próby z najnowszej 4-aktowej komedyi Żegoty Krzywdzica p. t. „Krew nie woda“, której premiera naznaczona na przyszły tydzień.

„Sprzedana narzeczona“ Smetany wystawioną będzie po raz pierwszy 24 października bież. roku.

Krew nie woda. Taki jest tytuł najnowszej komedyi Żegoty Krzywdzica, z której wczoraj odbyła się w lwowskim teatrze próba czytana, a na której również umyślnie znajdował się dyrektor teatru krakowskiego p. Pawlikowski. Komedya, osnuta na tle obyczajowem, posiada szerokie ramy i obejmuje sześć odsłon, a 25 osób obsady. W odsłonie trzeciej posiada balet charakterystyczny, z samych dziewcząt, każda w innym kostiumie. Balet ten, również jak i spiewy w tej komedyi, nie są przypięte, wodewilowe, lecz wynikają z naturalnych sytuacyj. Muzykę do baletu skomponował znany tutejszy kompozytor i profesor p. Stohl. Duży personal lwowskiego teatru bierze udział w tej komedyi — główne role grają pp.: Żelazowski, Woleński, Hierowski, Chmieliński, Feldman, Walewski, Ruszkowski, Stachowiczowa, Czaplińska, Bednarzewska, Rybicka i inni. „Krew nie woda“ wymaga wielu prób sytuacyjnych i zbiorowych i dlatego nie prędzej może być wystawiona, jak za parę tygodni,

P. Tadeusz Rybkowski, artysta-malarz i prof. c. k. państwowej Szkoły przemysłowej, powrócił temi dniami do Lwowa z kilkomiesięcznej podróży zagranicę — którą z polecenia Ministerstwa oświaty i Rady szkolnej krajowej odbywał.

Podróż ta miała głównie na celu studya w malarstwie dekoracyjnem, jak również zapoznanie się i zaznajomienie z najnowszą techniką i z urządzeniami specyalnych szkół przemysłowych dla tego fachu.

Po kilkotygodniowym pobycie w Wiedniu, a następnie w Monachium, udał się prof. Rybkowski na 3 miesiące do Paryża, gdzie wykonał wiele zdjęć artystycznych z monumentalnych malowideł dekoracyjnych po muzeach i zbiorach stolicy Francyi i jej okolicach — jak również studyował urządzenia szkół tak rządowych, jak i prywatnych, specyalnie dla malarzy dekoracyjnych przeznaczonych.

Następnie w tym samym kierunku pracował przez cały czas pobytu w Berlinie, oddając się studyom malarstwa ściennego klejowego, które w ostatnich czasach bardzo kwitnąć w Berlinie zaczęło przez założenie kilku prywatnych pracowni, specyalnie malarstwu dekoracyjnemu poświęconych.

Wysyłanie przez Radę szkolną takich ludzi jak prof. Rybkowski, który dał już dowody prawdziwego talentu i zdolności artystycznych, ma dla kraju wielkie znaczenie w przyszłości dla postępu tak słabo u nas rozwiniętego fachu — i niewątpliwie bogaty materyał szkiców studyów i nowych poglądów, które przez pobyt swój zagranicą nagromadził prof. Rybkowski — wpłynie bardzo pomyślnie na dalszy rozwój malarstwa dekoracyjnego w państw. Szkole przemysłowej.

W tym tygodniu prof. Rybkowski obejmuje swoje czynności w Szkole, jak również rozpoczyna prywatne lekcye rysunków i malarstwa.

Du Maurier, ulubiony angielski rysownik i autor niesłychanie popularnej powieści „Trilby“, zmarł we czwartek w Londynie. Jako rysownik był następcą John Leecha w przedstawianiu współczesnych typów towarzystwa angielskiego. Z urodzenia Francuz, od 17 roku życia zamieszkał w Anglii. Studya nad chemią powziął dla malarstwa, w którem kształcił się w Paryżu, Düsseldorfie i Antwerpii. Rysownik doskonały stał się z czasem najbardziej poszukiwanym ilustratorem. Miał swój „genre“, bardzo salonowy i wytworny. Maurier należał do najczynniejszych członków redakcyi humorystycznego pisma *Puncha*. Przed dwoma laty wystąpił niespodziewanie jako powieściopisarz. Wydał przez siebie samego ilustrowaną powieść p. t.: „Trilby“, która mu zdobyła sławę i niebywałą popularność. „Trilby“, osnuta na tle życia artystów w Paryżu, opowiada w sposób bardzo oryginalny i bardzo miły losy małej, bosonogiej modelki. Książka rozeszła się w niezliczonej ilości wydań. Przerobiona na scenę, nie schodziła miesiącami z repertuaru w całej Anglii i Ameryce. Powstały mody, fryzury, toalety „Trilby“. Z wielką ciekawością oczekiwano nowego utworu Du Mauriera. Firma nakładowa Haspera nabyła prawo druku za 50.000 dolarów i rozpoczęła ogłaszać pierwsze rozdziały powieści w „Harspers Magazin“. Wśród zapowiedzi nowego sukcesu zmarł Maurier, liczący dopiero 62 lat.

„DOM PRACY“.

Dom pracy Towarzystwa miłosierdzia pod godłem „Opatrzności“ we Lwowie, założony przez ś. p. Leonową ks. Sapieżynę, mieścił się dotychczas w budynku piętrowym przy ulicy św. Zofii we Lwowie, będącym własnością Towarzystwa.

Przed czterema laty Pani Marya hr. Badeniowa, ówczesna Przewodnicząca wydziału Towarzystwa miłosierdzia, przekonawszy się, że zakład dzięki ofiarności gminy miasta Lwowa, dzięki poparciu instytucyj publicznych i wogóle publiczności, rozwija się pomyślnie a w miarę rozwoju umieszczenie prebendaryuszów z powodu szczupłych i niewystarczających lokalności a nadto w skutek braku obszerniejszego dziedzińca i ogródka do odpoczynku, staje się pod każdym względem nie dostateczne i nieodpowiednie: powzięła myśl wybudowania nowego domu na gruncie obszernym, na którym możnaby założyć ogród warzywny i owocowy.

Myśl tę przyprowadził wydział Towarzystwa istotnie do skutku zakupiwszy na ten cel realność przy ulicy świętego Piotra liczba 39 w obszarze 3½ morgów, położoną koło cmentarza Łyczakowskiego, z prawej jego strony a składającą się ze starego domku parterowego, oraz obszernego ogrodu warzywnego i owocowego. Równocześnie przeprowadzono rokowania z Magistratem m. Lwowa co do sprzedaży realności przy ulicy św. Zofii na rzecz gminy m. Lwowa a po pomyślnem ukończeniu rokowań przystąpiono do budowy nowego domu na gruncie zakupionym przy ul. św. Piotra. Gdy Pani Marya hr. Badeniowa w skutek wyjazdu do Wiednia złożyła godność Przewodniczącej wydziału Towarzystwa „Miłosierdzia“, podjętą przez nią tak szczęśliwie sprawę budowy nowego „Domu pracy“, doprowadziła do skutku obecna Przewodnicząca, Pani Namiestnikowa, księżna Konstancya Sanguszkowa.

Na zakupionym gruncie wybudowano w ogrodzie nowy dom piętrowy z suterenami sklepionemi, o powierzchni zabudowanej 650 metr. kwadr. Dom jest kryty dachówką z okapami silnie wystającymi. Facyata jest skromna bez wyprawy, wyłożona cegłami prasowanemi o dwóch kolorach, — całość przedstawia się jednak bardzo schludnie i ładnie a obszerny ogród o pięknych drzewach stanowi dla budynku stosowne otoczenie i będzie nieocenionej wartości dla mieszkańców zakładu. Do nowego domu prowadzą dwa wejścia. Jedno od głównego frontu, zwróconego ku południowi, prowadzi do parteru a drugie od dziedzińca gospodarczego, od wschodu, do suteren. W suterenach mieści się w trzech ubikacyach o 4 oknach kuchnia i spiżarka oraz pompa, którą można sprowadzać wodę ze studni, znajdującej się na dziedzińcu; dalej znajduje się pralnia w dwu obszernych ubikacyach, jadalnia o 5 oknach, 2 piwnice, komórka na drzewo i dwie umywalnie; a w trzech ubikacyach, każda po 2 okna, urządzone będą piekarnia do wypiekania chleba, suszarnia i pracownia stolarska.

W parterze znajdują się dwie obszerne sale do pracy, każda o 5 oknach, oraz sypialnie dla mężczyzn mianowicie sześć sal o 2 oknach i cztery pokoje o jednem oknie każdy.

Na I. piętrze mieści się w sali o 5 oknach kaplica; tuż obok niej są dwa widne i duże pokoje przeznaczone na mieszkanie zakonnic, tudzież kancelarya a wreszcie sypialnie dla kobiet składające się z jednej sali o 5 oknach i z 6 sal o dwóch oknach. Wszystkie sale są przestronne, pełne światła i powietrza. Wysokość sal w suterenach wynosi 3 05 m. a w parterze i na I. piętrze po 4 m.

W domu tym można umieścić prócz zakonnic, 110 prebendaryuszów a gdyby do budynku dobudowano z czasem osobną kaplicę, jak to pierwotnie było projektowane, natenczas możnaby salę obecnie na kaplicę przeznaczoną, użyć na sypialnię i zakład o 10 łóżek powiększyć.

Obok głównego budynku postawiony będzie budynek gospodarczy na umieszczenie krów, konia i osiołka, tudzież wózka, drzewa opałowego itp.

Budowę rozpoczęto w lipcu 1895 i w tym jeszcze roku wyprowadzono pod dach. W r. 1896 wykonano urządzenie wewnętrzne.

Plan domu pracy wygotował i całą budową kierował radca budownictwa w c. k. Namiestnictwie p. Sylwester Hawryszkiewicz.

Koszta budowy dziś trudno jeszcze oznaczyć — wyniosą one jednak w każdym razie mniej niż 40.000 złr. Obecnie jest w zakładzie prebendaryuszy 80, przenieśli się oni już do nowego „Domu pracy“.

Dzisiaj po godzinie 3 po południu odbyła się uroczystość poświęcenia i otwarcia nowego budynku.

W uroczystości tej wzięła udział tak zasłużona około sprawy budowy nowego „domu pracy“ małżonka P. Prezydenta Ministrów Pni Marya hr. Badeniowa, oraz obecna Przewodnicząca Księżna Namiestnikowa Konstancya Sanguszkowa.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Obwieszczenie

W roku 1896 odbyły się w Galicyi dwa premiowania koni, a to wiosenne w Wadowicach, Bochni, Tarnowie i Rzeszowie, jesienne zaś w Kołomyi, Stryju, Sokalu i Gródku.

Wynik tych premiowań był następujący:

1. W Wadowicach przedstawiono 50 koni, mianowicie 20 klaczy ze źrebiętami, 9 młodych klaczy, 10 dwuletnich i 11 rocznych klaczy.

Z tych premiowano 8 klaczy ze źrebiętami, 4 młode klacze, 4 dwuletnie i 6 rocznych klaczy.

Nagród pieniężnych rozdano w ogólnej kwocie 249 zł.

2. W Bochni przedstawiono 54 koni, mianowicie 26 klaczy ze źrebiętami, 11 młodych klaczy, 10 dwuletnich i 7 rocznych klaczy.

Z tych premiowano 13 klaczy ze źrebiętami, 6 młodych klaczy, 7 dwuletnich i 1 roczną klacz.

Nagród pieniężnych rozdano w ogólnej kwocie 249 zł. oraz jeden srebrny medal.

3. W Tarnowie przedstawiono 76 koni, mianowicie 35 klaczy ze źrebiętami, 13 młodych klaczy, 15 dwuletnich i 13 rocznych klaczy.

Z tych premiowano 18 klaczy ze źrebiętami, 6 młodych klaczy, 6 dwuletnich i 2 roczne klacze.

Nagród pieniężnych rozdano w ogólnej kwocie 249 zł. oraz 6 srebrnych medali.

4. W Rzeszowie przedstawiono 57 koni, mianowicie 27 klaczy ze źrebiętemi, 8 mło-

dych klaczy, 10 dwuletnich i 12 rocznych klaczy.

Z tych premiowano 16 klaczy ze źrebiętami, 2 młode klacze, 4 dwuletnie i 10 rocznych klaczy.

Nagród pieniężnych rozdano w ogólnej kwocie 249 zł. oraz 4 srebrne medale.

5. W Kołomyi przedstawiono 63 koni, mianowicie 20 klaczy ze źrebiętami, 14 młodych klaczy, 16 dwuletnich i 13 rocznych klaczy.

Z tych premiowano 11 klaczy ze źrebiętami, 7 młodych klaczy i 8 dwuletnich klaczy.

Nagród pieniężnych rozdano w ogólnej kwocie 249 zł.

6. W Stryju przedstawiono 53 klaczy, mianowicie 17 klaczy ze źrebiętami, 9 młodych klaczy, 13 dwuletnich i 14 rocznych klaczy.

Z tych premiowano 12 klaczy ze źrebiętami, 8 młodych klaczy, 7 dwuletnich i 8 rocznych klaczy.

Nagród pieniężnych rozdano w ogólnej kwocie 249 zł. oraz 13 srebrnych medali.

7. W Sokalu przedstawiono 30 koni, mianowicie 12 klaczy ze źrebiętami, 4 młodych klaczy, 6 dwuletnich i 7 rocznych klaczy.

Z tych premiowano 7 klaczy ze źrebiętami, 5 młodych klaczy, 5 dwuletnich i 6 rocznych klaczy.

Nagród pieniężnych rozdano w ogólnej kwocie 224 zł. oraz 4 srebrne medale.

8. W Gródku przedstawiono 57 koni, mianowicie 22 klaczy ze źrebiętami, 10 młodych klaczy, 14 dwuletnich i 11 rocznych klaczy.

Z tych premiowano 14 klaczy ze źrebiętami, 8 młodych klaczy, 7 dwuletnich i 5 rocznych klaczy.

Nagród pieniężnych rozdano w ogólnej kwocie 274 zł. oraz 4 srebrne medale.

Razem we wszystkich miejscowościach przedstawiono do premiowania 440 koni, mianowicie 179 klaczy ze źrebiętami, 79 młodych klaczy, 94 dwuletnich i 88 rocznych klaczy.

Z tych premiowano 99 klaczy ze źrebiętami, 46 młodych klaczy, 48 dwuletnich i 38 rocznych klaczy.

Nagród pieniężnych rozdano łącznie w kwocie 1.992 zł. i 32 srebrnych medali.

Z c. k. Namiestnictwa.

W Bordeaux otwartą zostanie w dniu 15 listopada r. b. na placu Quiconces wielka międzynarodowa wystawa produktów żywności, artykułów hygienicznych, napojów, wód mineralnych, owoców i t. d. Dopuszczeni są wystawcy wszystkich krajów. Informacyj udziela dyrektor wystawy, (Directeur de la Exposition 8, rue du Palais Gallien, Bordeaux).

Giełda zbożowa: Cukier surowy loco Aussig 11·80 do 11·85, loco Ołomuniec 11·15 do 11·25, loco Berno-Wiedeń 11·25 do 11·35, na październik loco Aussig 11·90 do 11·95, cukier w kostkach prima 35·— do 35·50, secunda —·— do —·—. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 15·40 do 15.50 Nafta kaukazka transito Tryest 5·— do 5·20, galicyjska przeźroczysta 19·50 do 20·—.

Targ zbożowy.

Lwów, 14 października: pszenica 6·80 do 7·25 zł., żyto 5·75 do 6·—, jęczmień browarny 6·— do 6·50, jęczmień pastewny 4·75 do 5·50, owies 5·—, do 5·75 rzepak 9·50 do 9·75, groch 6·— do 8·—, wyka —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 4·— do 4·50, hreczka —·— do —·—, koniczyna czerwona galic. 40·— do 50·—, szwedzka 35·— do 40·—, biała 35·— do 50·—, tymotka —·— do —·—, anyż —·— do —·—, kukurudza stara —·— do —·—, nowa —·— do —·—, chmiel stary —·— do —·—, chmiel nowy na termina 35·— do 45·—, spirytus gotowy —·— do —·—, na termin —·— do —·—, Waranty —·— do —·—.

Usposobienie stałe.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 30 września do 7 października b. r. bez opłaty akcyzowej. Pszenica stara 6·90 do 7·20, nowa 6·90 do 7·20, żyto stare 5·80 do 6·05, nowe 5·80 do 6·05, jęczmień browarny 5·70 do 6·59, pastewny 5·— do 5·50, owies 5·55 do 5·85, hreczka 6·20 do 6·50, kukurudza zeszłoroczna —·— do —·—, nowa 5·30 do 5·50, proso —·— do —·—, groch do gotowania 5·50 do 7·75, groch pastewny —·— do —·—, fasola —·— do —·—, bobik —·— do —·—, wyka —·— do —·—, koniczyna czer. 43·— do 53·—, koniczyna biała 42·50 do 60·—, anyż rossyjski —·— do —·—, anyż płaski —·— do —·—, kminek —·— do —·—, rzepak zimowy stary 9·35 do 10·—, lnianka —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, soczewicza —·— do —·—, rzepik zimowy —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, chmiel nowy 58·— do 85·—, nafta zwykła 15·— do 16·— salonowa 18·— do 19·—, wszystko za 100 kilogr., spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 15·70 do 15·95.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan najwyższem postanowieniem z 22 września b. r. udzielił Najwyższej sankcyi uchwalonemu przez Sejm Galicyi projektowi ustawy w sprawie uregulowania potoku „Kisielina“.

Pan Minister kolei żelaznych generał-porucznik Guttenberg odbywa podróż inspekcyjną po okręgu dyrekcyi tryesteńskiej. Pan Minister uda się następnie do Lublany, a potem do Villach.

Vaterland ogłasza pismo księcia biskupa Valussi z Trydentu do kardynała Rampolli, donoszące o pomyślnym przebiegu antimasońskiego kongresu w Trydencie. W odpowiedzi z dnia 3 b. m. donosi kardynał Rampolla, iż Papież wyraził zadowolenie z powodu szczęśliwego wyniku kongresu, a zarazem dodał życzenie, aby rozwijała się dalej rozsądna działalność dla zapobieżenia szerzeniu się antimasońskich błędów.

Neues Wiener Tagblatt donosi, że z początkiem przyszłego tygodnia ma wejść na porządek dzienny obrad Izby posłów ustawa o organizacyi sądów.

Rozkaz cesarza Wilhelma rozporządza, aby polscy rekruci odtąd wcielani byli do niemieckich pułków sąsiednich prowincyj. W ten sposób uchylono rozporządzenie byłego kanclerza Capriviego, na mocy którego pozwalano rekrutom polskim sposobem próby pozostawać w pułkach poznańskich.

Organ ks. Bismarka, *Hamburger Nachr.* zaprzecza stanowczo pogłoskom jakoby u ks. Bismarka ukazały się objawy uwiądu starczego i twierdzi, że książę ma się w ogóle bardzo dobrze a tylko od czasu do czasu cierpi na newralgię.

Kierownik rossyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych Szyszkin przybył do Berlina i był wczoraj na obiedzie u cesarza, następnie złożył wizyty kanclerzowi ks. Hohenlohemu i sekretarzowi stanu Marschallowi a wieczorem wyjechał do Petersburga.

W Berlinie uważają za rzecz pewną, iż p. Szyszkin będzie mianowany ross. ministrem spraw zagranicznych. Koła pozostające w bliskich stosunkach z ambasadą rossyjską zapewniają, iż nominacya ta zostanie urzędownie ogłoszoną dopiero po powrocie cara do Petersburga.

Berliński *Lokalanzeiger* ogłasza rozmowę swego korespondenta z generalnym adjutantem cara Richterem. Generał zapewnił, iż rezultat odwiedzin carskich w Paryżu jest wybitnie pokojowy i nie sądzi, aby car spotkał się raz jeszcze z cesarzem Wilhelmem.

Co do tych odwiedzin, to sfery decydujące zachowują się z pewną rezerwą zauważając, że jest to sprawa prywatnych stosunków między oboma monarchami. Ogólnem jest jednak wrażenie, iż odwiedziny te są co najmniej nieprawdopodobne.

W sprawie stosunków francusko-rosyjskich otrzymała *Köln. Volksztg.* z berlińskich kół dyplomatycznych następujące doniesienie:

W kołach tych panuje jednomyślnie zdanie, że może nie istnieje formalny traktat przymierza, niewątpliwie jednak istnieje zobowiązujący układ. Jest mniemanie, że zawartą została konwencya wojskowa i dyplomatyczna umowa w formie protokołu. Wyrażenia „alians“ unikano podobno, albowiem konstytucya zobowiązuje rząd francuski do przedkładania traktatów Izbie.

Do *Neue freie Presse* telegrafują z Paryża, że w tamtejszych kołach politycznych zaznaczają, iż postawa prasy francuskiej nie odpowiada faktycznie istniejącej sytuacyi, gdyż proklamowanie przymierza francusko-rosyjskiego przez cara wymierzone było w istocie nie przeciwko Niemcom i trójprzymierzu, ale raczej przeciwko Anglii, i Anglia zapewne na drodze swej niejednokrotnie spotka się z dyplomacyą dwoistego przymierza, jako przeciwną dążnościom angielskim. Zapatrywaniu temu odpowiada również zamiar powołania Szyszkina na kierownika zagranicznej polityki rosyjskiej. Szyszkin jest specyalistą w kwestyach polityki wschodniej, szczególnie wschodu azyatyckiego, jakoteż w kwestyach odnoszących się do Afryki.

Z Sofii donoszą, że niezadowolenie z księcia Ferdynanda w kołach rządzących rossyjskich zaczyna przybierać coraz wyraźniejsze kształty. Rossyjski agent dyplomatyczny w Bułgaryi Czarikow, bawi teraz w Petersburgu i ciągle odkłada swój powrót do Sofii. Jest bardzo prawdopodobnem, że nie wróci on póty na swe stanowisko, dopóki wszystkie kwestye przez Rossyę podniesione nie zostaną po jej myśli załatwione. Ks. Ferdynand udał się do księcia czarnogórskiego z prośbą o pośrednictwo w Petersburgu dla usunięcia nader niemiłej dlań sprawy oficerów emigrantów. Książę Mikołaj odmówił prośbie, dodając, iż każdy szczery przyjaciel Rossyi powinien starać się spełniać jej życzenia. Minister wojny zaś, pułkownik Petrow miał oświadczyć, że w chwili, gdy książę podpisze dekret przywracający zbiegów do rang i wcieli ich do armii bułgarskiej, armia powstanie, jak jeden mąż przeciw niemu.

Pewną sensacyę wywołała w Niemczech wiadomość o wzmocnieniu eskadry angielskiej pod Zanzibarem. Prasa niemiecka, początkowo mocno tem zaniepokojona, obecnie tłómaczy sobie to zarządzenie obawą Anglików, że ich srogie postępowanie przy bombardowaniu pałacu w Zanzibarze wywołało rozgoryczenie pomiędzy Arabami i może spowodować gwałtowne objawy tego rozgoryczenia. Arabowie zresztą uważają starca, którego Anglicy ogłosili sułtanem Zanzibaru, za uzurpatora, młodego zaś Khalida, który ścigany przez Anglików udał się pod opiekę Niemców, za rzeczywistego pretendenta. Tem łatwiej tedy w Zanzibarze powstać mogą zaburzenia, które Anglicy w zarodku stłumić pragną.

W Paryżu nie przebrzmiały jeszcze echa z podróży carstwa rossyjskich; dzienniki ciągle rozpamiętywują ten wielki wypadek, komentując go w rozmaity sposób. Ogólną zwróciło uwagę, że książę d' Aumale nie przyjął zaproszenia na obiad do pałacu Elizejskiego, i do ambasady rossyjskiej; sądzono, że uczynił to dlatego, gdyż przy stole przeznaczano mu miejsce niższe od prezydentów senatu i Izby poselskiej. Tymczasem pisma monarchistyczne fakt ten inaczej tłómaczą. *Figaro* ogłasza rozmowę, jaką miał książę d' Aumale z prezydentem Faurem przed swoją audyencyą u cesarza rossyjskiego. Książę podziękował za zaproszenie na obiad w pałacu Elizejskim.

„Jeżeli zaproszenia nie przyjmuję — rzekł książę — to nie z jakiejś osobistej niechęci ku panu, gdyż pan znasz uczucia, jakie żywię dla niego; nie jest to także protestem politycznym, ale ja jestem najstarszym komendantem korpusu. Odjęto mi mój mundur, który noszą moi towarzysze i który ja już za rządów republiki nosiłem. Zdawałoby mi się, iż ubliżyłbym czci dla tego pełnego sławy munduru, gdybym przed tobą, panie prezydencie i przed obcym monarchą, w innym wystąpił stroju. Zanim udam się do cesarza chciałem to panu powiedzieć, ponieważ pan jesteś nietylko naczelnikiem państwa, ale i szefem armii“. Tą przemową księcia miał być Faure wzruszony.

Uwagi godne są wywody *Républ. Française*, inspirowanej przez prezydenta ministrów Méline'a. Dziennik ten pisze: „Nie obawa przyszłości irytuje i niepokoi Niemców, ale to przeświadczenie, że na przyszłość trójprzymierze jest bezsilne i hegemonia, jaką Niemcy uzyskały od 1870 roku, skończyła się. Nie troska o przyszłość przemawia z artykułów prasy niemieckiej, lecz obrażona miłość własna. W Anglii, gdzie dyplomacya doznała srogich rozczarowań i niepowodzeń i gdzie nie ma powodu do zawiści, uznano nową sytuacyę i prędzej wyciągnięto z niej konsekwencye“.

Organ Cassagnaca *Autorité* wyraża odmienne od innych dzienników zapatrywanie na przymierze francusko-rossyjskie. Według tego dziennika, „przymierze to oznacza, że Niemcy zatrzymają Alzacyę i Lotaryngię. Rossya nic nam nie pomoże. W przymierzu z Niemcami mielibyśmy tańszy pokój“.

Socyalistyczny deputowany Jaurès domaga się w dzienniku *Matin*, żeby przedłożono parlamentowi osnowę traktatu, zawartego pomiędzy Francyą a Rossyą.

Według najnowszych relacyj położenie na Krecie budzi poważne obawy. Zdaniem korespondentów pism zagranicznych nie polepszy się ono, dopóki nowa konstytucya z różnemi reformami nie otrzyma rzeczywistej mocy obowiązującej. Ludność chrześciańska czuje się bardzo zaniepokojoną z powodu zwlekania zapodzianych reform. Rewolucyjny komitet kreteński zwołał do Vamos zgromadzenie celem założenia protestu przeciw opóźnieniu wprowadzenia w życie przyrzeczonych przez sułtana reform.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 14. października. Komisya budżetowa Izby deputowanych, po dłuższej rozprawie, w której P. Minister oświaty br. Gautsch kilkakrotnie głos zabierał, przyjęła z niektóremi zmianami ustawę o uregulowaniu poborów aktywalnych personalu nauczycielskiego w państwowych szkołach średnich. Przedłożenie rządowe normuje dwa stopnie płacy; zamiast tego proponował referent Beer ustanowić systematyczną płacę wszystkich nauczycieli szkół średnich bez różnicy na 1400 złr. P. Minister zwalczał tę propozycyę ze względów finansowych, komisya uchwaliła ją jednak 17 głosami przeciw 6. Również uchwalono dodatek funkcyjny dyrektorów szkół średnich równomiernie po 500 zł.; płacę nauczycieli religii ustanowiono na 900 zamiast 800 zł Inne zmiany są formalnej natury. Uchwalono wreszcie, że nowa ustawa ma obowiązywać od 1 lipca 1897.

Wiedeń, 14 października. *(Tel. pryw.)* Na dzisiejszem posiedzeniu Izba posłów prowadziła dalej obrady nad ustawą o swojszczyźnie.

Wiedeń, 14 października. Właściciel znanej nakładowej księgarni pod firmą „Gerold und Sohn“, Herman Manz odebrał sobie dzisiaj przed południem życie wystrzałem z rewolweru. Przyczyna rozpaczliwego kroku dotychczas nieznana. Samobójca pozostawił list do żony.

Berlin, 14 października. *(Tel. pryw.)*. *Localanzeiger* ogłasza interview z generalnym adjutantem cara, generałem Richterem, który między innemi oświadczył, że wynik wizyty cara we Francyi jest zupełnie pokojowy. Nikt w Europie nie myśli dzisiaj o wojnie. Gen. Richter zaprzeczył także, jakoby miało nastąpić powtórne spotkanie się cara z cesarzem Wilhelmem i powiedział: Car złożył już wszędzie wizyty, obecnie kolej na rewizyty w Petersburgu.

Belgrad, 14 października. Królowa Natalia wyjechała do Biarritz.

Sofia, 14 października. Wczoraj rozpoczął się przed trybunałem pierwszej instancyi proces w sprawie zamordowania Stambułowa Akt oskarżenia stwierdza, że pomiędzy Naumem Tufekcziewem, (zwanym także Michałem Stawrewem), Haliumem Boni Georgiewem, Atanazym Zwetanowem (zwanym Taliu) i woźnicą Azowem, istniało porozumienie w celu dokonania czynu zbrodniczego. Zamordowania Stambułowa dokonali Haliu, Taliu i Boni Georgiew przy pomocy Azowa. Po odczytaniu aktu oskarżenia trybunał stwierdził, że z pomiędzy 170 zawezwanych świadków niejawiło się 31, między tymi 18 bardzo ważnych. Prokurator żądał wskutek tego odroczenia rozprawy, co trybunał uchwalił. Uporni świadkowie będą ewentualnie siłą do sądu przystawieni.

Konstantynopol, 14 października. Rossyjska eskadra na Morzu Czarnem, złożona z ośmiu statków, odpłynęła z Trapezuntu do Batum.

Tanger, 14 października. Były wezyr Dzamai, uwięziony w Tetuan za udział w sprzysiężeniu, które miało na celu osadzić na tronie Mulega-Muhameda, został znaleziony w celi swej bez życia. Ubranie jego krwią poplamione świadczy, że zmarł śmiercią gwałtowną.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 14 października 1896, godzina 10 minut 30. Akcye kredytowe 364·85, Akcye kolei państwowej 363·—, Akcye tytoniowe 155·—, Anglo-austryackie 154·25, Unionbank —·—, Południowej 100·—, Renta papierowa —·—, Akcye banku dla krajów koronnych 248·—, 4-prc. listy zastawne banku krajowego 97·50, 4-prc. pożyczka krajowa z r. 1893 97·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —·— za 100 marek 58·86·—. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z dnia 13 paźdz. 1896 r. Wiedeń: okowita per 10.000 liter prompt 15·30 do 15·40 złr. Budapeszt: Pszenica na jesień 7·43 do 7·45 zł. Berlin: przenica na wrzesień 162·25 zł.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Do dzisiejszego numeru dołącza się Przewodnik naukowy i literacki dla prenumeratorów cało- i półrocznych za miesiąc październik.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1896.
(czas środkowo-europejski).

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Z Berlina	5·10	1·30	—	8·55	6.55	9·30	—
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	5·10	1·30	8·45	8·55	6·55	9·30	—
Z Warszawy	5·10	—	—	8·55	—	9·30	—
Z Muszyny-Krynicy przez Tarnów (†od 1/6 do 30/9 wł.) (*od 25/6 do 15/9 wł.)	*5·10	—	—	†8·55	6·55	—	—
Z Muszyny-Krynicy przez Rzeszów	5·10	—	—	—	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy przez Przemyśl	—	—	8·45	8·55	—	9·30	—
Z Mszany dolnej przez Tarnów, Rozwadowa i Nadbrzezia przez Dembicę	—	—	—	—	6·55	—	—
Z Chabówki przez Tarnów	5·10	1·30	—	—	—	—	—
Z Chabówki przez Rzeszów	5·10	1·30	—	—	—	—	—
Z Chabówki przez Przemyśl	—	1·30	—	8·55	—	—	—
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	—	1·30	8·45	—	—	9·30	—
Z Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka przez Przemyśl	—	1·30	8·45	8·55	—	9·30	—
Z Mezö-Laborcz i Pesztu przez Przemyśl	—	—	8.45	8·55	—	9·30	—
Z Ławocznego, Pesztu, Miskolcza, Munkacza	—	—	—	8·00	—	—	12·10
Z Hrebenowa (tylko od 10/7 do 31/8 wł.)	—	—	—	1·51	—	—	—
Ze Skolego i Stryja (*ze Skolego tylko od 1 maja do 30 września)	—	—	—	8·00	1·51	*10·10	12·10
Ze Stanisławowa przez Stryj	—	—	—	8·00	1·51	—	12·10
Z Chyrowa przez Stryj	—	—	—	8·00	1·51	10·10	—
Ze Suczawy, Husiatyna, Körösmezö, Słobody rung., Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jass	—	—	9·55	—	—	—	—
Ze Suczawy, Czortkowa, Körösmezö, Kałusza, Sopowa, Bukaresztu i Jass	—	—	—	—	2·01	—	—
Ze Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku), Peczeniżyna	—	—	—	—	—	6·19	—
Ze Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Czudyna (każdego poniedziałku), Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jas	—	—	—	7·28	—	—	—
Ze Sokala i Jarosławia przez Rawę ruską	—	—	—	8·15	—	5·45	—
Z Bełzca	—	—	—	—	—	5·45	—
Z Podwołoczysk i Brodów (dworzec Lwów-Podzamcze)	—	2·18	9·50	7·42	4·45	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów (dworzec główny)	—	2·34	10·05	8·05	5·10	—	—
Z Brzuchowic (od 1/5 do 25/6 i od 15/8 do 6/9 włącznie)	—	—	—	—	2.56	8.03	—
Z Brzuchowic (od 26/6 do 14/8 włącznie)	—	—	—	—	—	8·26	—
Z Janowa (*przez cały rok, †) tylko od 16/6 do 31/8 włącznie)	—	—	—	*7·50	†5·28	†8·54	—
Z Janowa	—	—	—	6·40	12 25	5·20	—

Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina	8·40	2·50	11·00	4·40	9·55	6·45	—
Do Warszawy	8·40	—	11·00	4·40	—	6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (*tylko od 1/6 do 30/9 włącznie)	8·40	—	11·00	4·40	—	*6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Rzeszów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Muszyny-Krynicy przez Przemyśl	—	—	—	—	—	6·45	—
Do Rozwadowa i Nadbrzezia	8·40	—	11·00	4·40	—	—	—
Do Chabówki przez Tarnów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Chabówki przez Rzeszów	—	—	11·00	—	9·55	—	—
Do Chabówki przez Przemyśl	—	—	—	—	9·55	6·45	—
Do Rawy ruskiej przez Jarosław	—	2·50	—	4·40	—	—	—
Do Chyrowa, Sanoka, Iwonicza, Rymanowa przez Przemyśl	—	—	—	4·40	9·55	6·45	—
Do Mezö-Laborcz i Pesztu przez Przemyśl	—	—	—	4·40	—	6·45	—
Do Ławocznego, Munkacza, Miskolcza, Pesztu przez Stryj	—	—	—	5·22	—	7·22	—
Do Hrebenowa (tylko od 10/7 do 31/8 włącznie) przez Stryj	—	—	—	—	9·35	—	—
Do Skolego i Stryja (*do Skolego od 1/5 do 30/9 włącznie)	—	—	—	5·22	9·35	*3·05	7·22
Do Stanisławowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	—	—	9 35	7·22	—
Do Chyrowa przez Stryj	—	—	—	5·22	—	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Husiatyna, Körösmezö, Kołomyi-nadw. przdm., Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu	6·10	—	—	—	—	—	—
Do Suczawy, Peczeniżyna, Czudyna i Berhomethu (każdego poniedziałku), Radowiec	—	—	—	—	10·25	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Czortkowa, Kałusza, Körösmezö, Kimpolungu	—	—	—	—	2·45	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Husiatyna, Kałusza, Peczeniżyna, Nowosielicy, Radowiec	—	—	—	—	—	—	10·15
Do Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską	—	—	—	9·15	—	7·05	—
Do Bełzca	—	—	—	9·15	—	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dworca Lwów-Podzamcze)	6·14	2·25	—	9.48	—	—	11·12
Do Podwołoczysk i Brodów (z dworca głównego)	6·00	2·11	—	9·30	—	—	10·45
Do Zimnej-Wody (od 1/6 do 6/9 wł. codziennie)	—	—	—	—	3.29	—	—
Do Brzuchowic (od 1/5 do 6/9 wł. w niedziele i święta)	—	—	—	—	1·20	—	—
Do Brzuchowic (od 1/5 do 6/9 wł. w dnie powszednie i niedziele)	—	—	—	—	3·20	—	—
Do Janowa (od 1/5 do 15/6 i 1/9 do 30/4 wł., codziennie)	—	—	—	9·45	3·00	8·55	—
Do Janowa od 1 października 1896		—	—	9.05	3 00	7·50	—

Uwaga: Godziny drukowane tłustemi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6·00 wieczór do godz. 5·59 min. rano.

Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m. Godzina 12·00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12·36 podług zegara lwowskiego.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja l. 3 (Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Nadesłane.

W koncesyonowanej **szkole tańców Ksawerego i Ludgardy Budkowskich** rozpoczął się kurs nauki, na którą osoby interesowane zapisywać się mogą — Rynek l. 12 pierwsze piętro. 1192

Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godziny 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum przemysłowe miejskie** otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 9 rano do godz. 3 po południu (w niedzielę i święta od g. 10 do 1.) Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godz. 11 do 3, w niedzielę i święta od godz. 10 do 1. — Wstęp w dnie powszednie 20 ct. w niedzielę wolny.

— **Zakład narodowy imienia Ossolińskich.** Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 do 2 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. — Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu.

— **Nieustająca wystawa wyrobów** przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek. W inne dnie 10 ct. Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

— **Muzeum imienia Dzieduszyckich** przy ulicy Teatralnej l. 18 otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10 do 11 przed południem, w środy i soboty od godziny 11 do 3. Wstęp wolny.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dn. 14 października 1896.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	216	50	219	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	284	—	288	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a. I. emisyi	385	—	395	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	210	—	—	—
Akc. garbarni, Rzeszów po 200 zł.	200	—	203	—
Akc. fabr. Lipińskiego po 500 kr.	250	—	260	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku h. g. 5% a. w. wyl. z 10% pr.	110	10	110	80
„ „ „4½%„ los. w 50 l.	99	80	100	5
„ „ „4% „ „w 60 l. po 200 K.	96	70	97	40
Banku kr. 4½ prc. w. a. los. w 51 l.	100	20	100	90
„ „ 4 prc. w. a. „ w 57 l.	97	50	98	20
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. I. emis.	97	80	98	50
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. los. w 41½ lat	97	60	98	30
4 prc. w. a. los. w 56 l.	97	40	98	10
4. Obligi za 100 zł.				
Gal. funduszu propin. 4 prc. w. a.	97	30	98	—
Bukow. fund. propin. 5 prc. w. a.	102	60	—	—
Komunalne Banku kr. 5 prc. II. em.	102	—	102	70
„ „ „ 4½ prc. 3 „	100	—	100	70
Pożyczki kr. 6 prc. w. a.	105	—	—	—
„ „ 4½ prc. w. a.	—	—	—	—
„ „ 4 „ „	97	—	97	70
„ „ 4 prc. koronowej	97	—	97	70
„ „ 4% gm. m. Lwowa	97	—	97	70
Losy miasta Krakowa	26	—	28	—
„ „ Stanisławowa	42	—	—	—
5. Monety.				
Dukat cesarski	5	62	5	72
Napoleondor	9	51	9	61
Półimperiał	9	55.—	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	20 —	1	25.—
„ „ papierowy	1	27 60	1	28 60
100 marek niemieckich	58	70	59	10

(bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 12 października 1896

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101.30	101.50
luty-sierpień	101.30	101.50
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.35	101.55
kwiecień-październik	101.30	101.50
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	144 25	145.25
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	144.—	145.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	155.—	156.—
„ „ 1864 po 100 zł.	190.50	190.80
„ „ 1864 po 50 zł.	190.50	191.—
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	157 —	157.75
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	122.55	122 75
Renta koronna 4 pr. za 200 k.	101 20	101 40

2. Obligacye indem. 5 prc. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	—.—	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 prc.	97.—	98.—

3. Akcye.	płacą	żądają
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	154.50	155.50
Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł.	363.10	363.60
Niższo-austr. Tow. eskont. po 500 zł.	770.—	780.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. ban. d. h. i prz. á zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. á 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koron. á 200 zł.	247.25	247.75
Bank austro-węgierski á 600 zł.	936.—	940.—
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	500.—	503.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) á 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	3380.—	3400 —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	286.—	288.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	361.75	362 25
I. kol. węg. gal. á 200 zł. w srebrze	207 25	207 50

4. Listy zastawne losowane.	płacą	żądają
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. a. w. w 50 l.	99.45	100.45
„ „ „ 3. pr.	115.50	116.50
„ „ „ 3. pr. em. 1889	117.25	118.
G. zakł. kr. ziems. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „w 36 l. 6 pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 p.	—.—	—.—
„ „ „ „ „po 4 pr. 41 l. wyl.	97.40	97.90
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 62 latach zwrotne	96.75	97.75
Banku kraj. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	100.—	100.75
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	99.25	99.50
Banku austr. węg. 4½ pr.	100.50	101.30
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl po 5 pr.	100.—	100.50
„ „ „ „ wyl. 4½ pr.	99.—	99.25
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 pr.	99.70	100.20

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)	płacą	żądają
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	110.—	111.—
Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4%	101.30	102 30
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	—.—	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal)	—.—	—.—
Kol. gal. Lwów-Czern-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	92 60	93.60
z r. 1884	99.—	100 —
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	—.—	—.—
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	138 —	139. —

6. Losy.	płacą	żądają
Inst. kr. dla han. i pr. po. 100 zł. aw.	197.—	198 —
Clarego po 40 zł. m. k.	57.—	58.—
Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk.	140.—	142.—
Pożyczka m. Insbruku	27.—	27.50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	27.25	28.25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.75	23 50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw	58.—	59.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	58.25	59 25
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.—	18.70
„ „ węg. „ po 5 zł.	10 —	10 60
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w.	22.—	24.—
Salma po 40 zł. m. k.	70.—	71.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	71.25	71.50
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw.)	43.—	45.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k.	145.—	150 —
„ „ 50 zł. a. w.	69.—	73.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	60.—	62 —
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	—.—	—.—

7. Weksle (za 3 miesiące).	płacą	żądają
Augsburg za 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119.90	120 15
Paryż	47.62.5	47.67 5

Kurs złota.	płacą	żądają
Dukat cesarski men.	5 69 —	5.71 —
„ pełnej wagi	5.67.—	5.69 —
Korona	—.— —	—.— —
20-frankówka	9.54 5 —	9.55 5 —
Rosyjski półimperyał	—.—.—	—.— —
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	— —.—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 6457 (7556 3—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się w celu ściągnięcia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Monasterzyskach w kwocie resztującej 25 zł. aw. z pn. przymusowa publiczna sprzedaż realności w Folwarkach pod N. D. 150 położonej wyk. hip. l. 218 tejże gminy kat. objętej dłużnika Ołeksy Laskowicza własnej dnia 9 listopada 1896 i dnia 7 grudnia 1896 każdym razem o 10 godzinie rano, na pierwszym terminie tylko za lub ponad cenę szacunkową, zaś na drugim terminie za jakąkolwiekbądź cenę.

Cena wywołania wynosi 540 zł. zaś wadyum 54 zł. aw.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono p. Jana Dudzika starszego w Folwarkach.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Monasterzyska, 20 sierpnia 1896.

L. 2828 (7562 3—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 12 listopada 1896 powyżej ceny szacunkowej, z ś w dniu 17 grudnia 1896 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 164 w Podkamieniu położonej a mianowicie połowy ciała hipotecznego wh. 469 i 1/4 części ciała hip. wh. 470 gm. Podkamień objętych dłużnika Jędrzeja Skrzyńskiego własnych na rzecz Juliana Jaworskiego pto 100 zł z pn.

Cena wywołania 504 zł.

Wadyum 50 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 31 marca 1896 do hipoteki weszli lub którymby niniejsza uchwała z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną nie została, ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza Marcina Mojseowicza.

Załośce, 20 lipca 1896.

L. 11743 (7561 3—3)

Podaje się do wiadomości, iż w Sądzie tutejszym w dniach 13 listopada 1896 i 15 grudnia 1896 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż 1/4 części realności lwh. 1572 kat. gr. gminy Tyśmienica do masy leżącej Anny Łopatyńskiej należącej, na rzecz Jasy Gross pto 127 zł. z pn.

Cenę wywołania stanowi kwota 105 zł.

Wadyum wynosi 10%.

Akt oszacowania, resztę warunków licytacyjnych niemniej wyciąg tabularny można wglądnąć w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Tyśmienica, 22 sierpnia 1896.

L. 77455 (7595 2—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli wodnych na Dniestrze pod Baczyną w samborskim okręgu budowniczym odbędzie się dnia 9 listopada 1896 w c. k. Starostwie w Samborze licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne budowli wykonać się mających w r. 1896 wynoszą 4562 zł. $24^1/_2$ ct. w. a.

Warunki przedsiębiorstwa oraz plany, kosztorys sumaryczny i wykaz cen jednostkowych, przejrzane być mogą w godz urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone według przepisanego wzoru a zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferty niesporządzone podług przepisanego wzoru albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś oferty wnoszone w innym urzędzie lub po terminie licytacyi nie będą przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 7 października 1896.

Wzór.

OFERTA

(Marka na 50 ct.)

Niżej podpisany podejmuje się wykonania budowli wodnych na Dniestrze pod Baczyną w samborskim okręgu budowniczym za opustem . . . słownie . . . . . z cen fiskalnych.

Warunki ogólowe i szczegółowe znam dokładnie i poddaję się im bez żadnego zastrzeżenia.

Wadyum 5% w kwocie . . . . . . składające się z . . . . załączam.

N. N. . . . . . listopada 1896.

Podpis.

(imię i nazwisko)

L. 11880 (7577 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności kasy oszczędności miejskiej w Bochni w kwocie 232 zł. 50 ct. odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 6 listopada 1896 i 9 grudnia 1896 każdym razem o godz. 10 rano publiczna licytacya realności nr. 29 wyk. hip. nr. 29 gm. kat. Bogucice objętej Józefa Madeja własnej.

Cena wywołania 1562 zł. 50 ct.

Wadyum 156 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

Bochnia, 17 września 1896

L. 7957 (7575 2—3)

C. k. Sąd powiatowy m. d. w Sanoku oznajmia, że dla zaspokojenia wierzytelności Joela Odzego w kwocie 200 zł. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali nr. 26 w dniach 11 listopada 1896 i 15 grudnia 1896 każdym razem o godz. 10 rano publiczna przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. l. 249 ks. gr. gm. Posada olchowska objętej, tamże położonej Agnieszki Smajda własnej.

Cena wywołania wynosi 220 zł.

Wadyum 22 zł.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w Sądzie tutejszym.

Zarazem dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu dłużniczki Agnieszki Smajda ustanawia się kuratorem adw. dr. Flakowicza ze substytucyą adw. dr. Gawła, a dla wierzycieli niewiadomych adw. dr. Iskrzyckiego w Sanoku

Sanok, dnia 30 czerwca 1896.

L. 3417 (7551 2—3)

W dniach 17 listopada 1896 i 17 grudnia 1896 każdym razem o godz. 10 przedpołud. odbędzie się w tut. c. k. sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności whl. 637 ks. gr. Stare Bohorodczany objętej dłużniczki Justyny z Kostejów Barabasz własnej w celu ściągnięcia kwoty 39 zł 46 ct. z pn. na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włośc. we Lwowie.

Cena szacunkowa wynosi 100 zł.

Wadyum 10 zł.

Gdyby nie można osiągnąć ceny szacunkowej realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tus. registraturze.

Bohorodczany, 29 czerwca 1896.

L. 3640 (7589 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu celem zaspokojenia sumy 200 zł wal. austr. z pn. przeprowadzi na rzecz powiatowej Kasy oszczędności w Bochni sprzedaż posiadłości lwh. 24 gm. kat. Kobyle objętej dłużnika Walentego Sumary własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 12 listopada 1896 i 17 grudnia 1896 każdym razem o godz. 10 rano.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz Aleksander Runge w Wiśniczu.

Wadyum wynosi 277 zł. 50 ct.

Cena szacunkowa 2775 zł.

Wiśnicz, dnia 17 września 1896.

L. 4599 (7555 2—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Liszkach odbędzie się celem rozdziału spółwłasności realności lwh. 5 w Brzoskwini Macieja Burowskiego, Barbary Burawskiej, Jadwigi Wójcik oraz mał. Maryanny, Jana, Kunegundy i Bronisławy Nęcków własnej w dniu 16 listopada i 21 grudnia 1896 zawsze o godz. 10 z rana, przymusowa sprzedaż tej realności

Cena wywołania wynosi 1010 zł.

Wadyum 101 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Liszki, 9 sierpnia 1896.

L. 12119 (7620 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 17 listopada 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 22 Grudnia 1896 nawet poniżej takowej licytacya realności wyk. hip. l. 36 ks. gr. gm. Obarzym objętej Josla Mellera własnej na rzecz Trany Pinkas pto 70 zł. z pn.

Cena wywołania 840 zł.

Wadyum 84 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca po bytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dr. Dańca z Brzozowa.

Brzozów, 26 sierpnia 1896.

L. 2497 (7525 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności galic Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie s to 6 zaległych rat po 12 zł. 50 ct. z pn odbędzie się w dniu 18 listopada 1896 i w dniu 23 grudnia 1896 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności wyk. hip. 59 ks. gr. gm. Meszna opacka objętej, dłużników Józefa i Wiktoryi Cichów własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 600 zł

Wadyum 60 zł

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został c. k notaryusz Goyski.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania można przejrzeć w registraturze.

Tuchów, dnia 20 maja 1896.

L. 7556 (7624 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Józefa Buczka z Kolbuszowej górnej w kwocie 2500 zł. z pn. odbędzie się w tym Sądzie dnia 20 listopada 1896 i dnia 23 grudnia 1896 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę całych realności objętych, a) whl. 178 ks. gr. gm. kat. Kolbuszowa górna i b) whl. 90 ks. gr. gm kat. Kolbuszowa dolna, na imię Marcina i Maryanny Burkiewiczów Ogonków zaintabulowanych.

Cena wywołania od a) 2550 zł. wa., ad b) 2620 zł. wa.

Wadyum ad a) 255 zł. wa., ad b) 262 zł. wa

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i kt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego Sądu.

Kolbuszowa, 3 września 1896.

L. 4690 (7411 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Jana Marszałka w kwocie 100 zł. z pn. odbędzie się w tut. Sądzie w dniu 23 listopada i 14 grudnia 1896 każdym razem o godz. 9 z rana egzekucyjna licytacyjna sprzedaż 3/80 części realności pod lwh. 31 w Skidzinie położonej Jana Smolaka własnej.

Cena szacunkowa 100 zł. 80 ct stanowi cenę wywołania.

Wadyum 12 zł.

Reszta warunków licytacyjnych w tut registraturze do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy.

Oświęcim, 3 czerwca 1896.

L. 6720 (7625 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krakowcu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże Sądzie odbędzie sie przymusowa sprzedaż 1/5 części realności w Bonowie położonej, wedle wyk hip. Nr. 411 tejże gminy dłużnika Seńka Mudrego własnej na zaspokojenie pretensyi Nusyma Laksa w kwocie 21 zł. 85 ct. dnia 4 listopada i dnia 4 grudnia 1896 każdym razem o godzinie 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 107 zł., na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 10 zł. 70 ct.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby rezolucya licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 9 lipca 1896 do tabuli weszli i prawo zastawu uzyskali kuratorem p. Ludwika Dellera.

Krakowiec, 22 lipca 1896.

L. 4032 (7618 2—3)

C k. Sąd powiatowy w Baligrodzie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 30 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Herscha Glücksmana w tutejszym Sądzie sprzedaż 1/3 części posiadłości lwh. 43 gminy katastr. Zahoczewie objętej dłużnika Antoniego Lewickiego własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 29 października 1896 i dnia 12 listopada 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych, przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Jan Kopczyński w Baligrodzie.

Wadyum wynosi 14 zł. aw.

Baligród, 30 sierpnia 1896.

L. 10823 (7622 2—3)

W tutejszym c. k. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 27 października 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 1 grudnia 1896 nawet poniżej takowej licytacya realności pod lk. 151 w Brzozowie położonej wyk. hip. l. 537 ks. gr. gminy Brzozów objętej Ignacego i Ludwiki Pilawskich własnej na rzecz Mendla Schertza pto 100 zł. z pn.

Cena wywołania 1130 zł.

Wadyum 113 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. adw. dr. Dańca z Brzozowa.

Brzozów, 1 sierpnia 1896.

L. 4854 (7410 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Sali Schwartzowej w kwocie 14 zł. 42 ct. z pn. odbędzie się w tut. Sądzie w dniu 23 listopada i 14 grudnia 1896 każdym razem o godz. 9 z rana egzekucyjna sprzedaż połowy realności pod lk. 353 w Oświęcimie Jakóba Majerka własnej.

Cena szacunkowa 265 zł. stanowi cenę wywołania.

Wadyum 26 zł. a. w.

Reszta warunków licytacyjnych w tut. registraturze do przejrzenia.

Kurator niewiadomych wierzycieli p. dr. Gustaw Nowak adw. w Oświęcimie.

C. k. Sąd powiatowy.

Oświęcim, dnia 19 czerwca 1896.

L. 16922 (7520 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 12 listopada 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 17 grudnia 1896 nawet poniżej takowej, licytacya połowy posiadłości wyk. hip. l. 1090 ks. gr. gm. kat. Sokala objętej Leopolda Kosteckiego własnej, na rzecz Rozalii Arendarczykowej pto 1000 zł.

Cena wywołania 910 zł.

Wadyum 91 zł

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli, tudzież dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem adw. dr. Roberta Pawłowskiego.

Sokal, 28 września 1896.

L. 12244 (7548 2—3)

C. k. miej. deleg. Sąd powiatowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że na za spokojenie pretensyi Iwana Swistuna przeciw masie spadkowej śp. Maryi Fęczyńskiej pto 27 zł. 50 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tut Sądzie dnia 18 listopada 1896 i 11 grudnia 1896 zawsze o 10 godz. rano przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. l. 20 i połowy realności wyk. hip. 19 w Małaszowcach śp. Maryi Fęczyńskiej własnej.

Cena wywołania wynosi 630 zł. wa.

Wadyum 63 zł.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Tarnopol, dnia 18 sierpnia 1896.

L. 22980 (7546 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Krakowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Austryackiego Centralnego Banku kredytowego ziemskiego w Wiedniu w kwocie 36 zł. 50 ct. z pn., 572 zł. 73 ct. i 10454 zł. 74 ct. z pn. odbędzie się w tym Sądzie dnia 13 listopada i dnia 14 grudnia 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności lk. 40 lwh. 176 w Półwsiu zwierzynieckiem dłużniczki Julii Lipińskiej własnej.

Cena wywołania 43580 zł.

Wadyum 4385 zł.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny, przejrzeć można w Registraturze tego Sądu.

Kraków, 29 lipca 1896.

L. 10403 (7554 2—3)

W dniach 13 listopada i 17 grudnia 1896 o godzinie 9 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie licytacya realności Onufrego Kowaluka własnej 919 objętej na 1222 zł. 60 ct. wa. oszacowanej celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włośc. w likwidacyi w kwocie 120 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 1222 zł. 60 ct. wa.

Wadyum 122 zł. 26 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Stanisław Danek w Kutach.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Kuty, 14 sierpnia 1896.

L. 4491 (7473 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności kasy oszczędności miasta Nowego Sącza w kwocie 85 zł. zezwolił na egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę: połowy realności lwh. 924 ks. gr gm. Nowy Sącz objętej solidarnego dłużnika Wojciecha Wilczyńskiego własnej, połówek realności wykazami hip. ll 743, 766, 213 i 919 ks. gr. gm. Nowy Sącz objętych solidarnego dłużnika Józefa Wolanina własnych, tudzież połowy realności whl. 908 ks. gr. gm. Nowy Sącz objętej solidarnego dłużnika Luigi Rossi'ego własnej w śląd protokołu z dnia 18 lipca 1894 prawomocną ts uchwałą z dnia 7 września 1895 l. 7614 do wiadomości sądowej przyjętego egzekucyjnie osza cowanych.

Sprzedaż ta odbędzie się w dwóch terminach w dniu 26 listopada 1896 i w dniu 7 stycznia 1897 każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu sądowym.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tych realności mianowicie dla realności.

lwh. 924, 2328 zł.
„ 743, 826 „ 70 ct.
„ 766, 607 „ 50 „
„ 213, 116 „ 40 „
„ 919, 112 „ 65 „
„ 908, 2385 zł. zaś wadyum 10%, tejże ceny.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Chodackiego ze substytucyą adw. dr. Körbla z Nowego Sącza.

Nowy Sącz, 1 sierpnia 1896.

L. 7061 (7174 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Izaaka Wachtla z Sędziszowa jako prawonabywcy Naftalego Jallesa w kwocie 60 zł. z pn. odbędzie się w tym Sądzie dnia 20 listopada 1896 i dnia 23 grudnia 1896 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę połowy z 3/4 części czyli 3/8 części i 1/4 części czyli 2/8 części razem 5/8 części realności pod lk. 124 w Kolbuszowej położonej lwh. 151 ks. gr. gm. kat. Kolbuszowa miasto objętej dawniej Ignacego i Antoniego Bieleckich a obecnie Antoniego Bieleckiego, Gertrudy z Chmielów Bieleckiej i Honoraty z Bieleckich Turkowej własnych.

Cena wywołania 937 zł. 50 ct.

Wadyum 94 zł.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego Sądu.

Kolbuszowa, 14 sierpnia 1896.

L. 10853 (7549 3—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 23 października 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 27 listopada 1896 nawet poniżej takowej, licytacya całej realności pod lwh. 299 ks. gr. gm. kat. Buczkowice położonej według wykazu hip. 299 tejże gminy kat. Antoniego i Maryanny Godawów w jednej połowie a Anny Wrona względnie Jana Wrony i małol. Anny z Glužów Wronowej w drugiej połowie własnej, tudzież 12/128 części realności lwh. 199 w Buczkowicach i 4/16 części realności lwh. 256 w Buczkowicach Antoniego i Maryanny Godawów własnych na rzecz Kasy oszczędności miasta Białej pto 400 zł. z pn

Cena wywołania 1850 zł.

Wadyum 185 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. dr. Cieszyński adwokat w Białej.

Biała, dnia 17 sierpnia 1896.

L. 2168 (7570 2—3)

Dnia 22 października b. r. o godzinie 11 przed południem odbędzie się w biórze podpisanego c. k. Zarządu salinarnego licytacya zapomocą ofert pisemnych celem dostawy w roku 1897 różnych artykułów sklepowych.

Bliższych wiadomości co do ilości i jakości poszczególnych materyałów, jakotež co do warunków dostawy, powziąć można w zwykłych godzinach urzędowych w biórze podpisanego c. k. zarządu.

C. k. Zarząd salinarny.

Wieliczka, 10 października 1896.

L. 10854 (7560 2—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 29 października 1896 tylko powyżej ceny szacunkowej zaś w dniu 30 listopada 1896 i poniżej ceny szacunkowej przymusowa sprzedaż realności dłużniczki Anny Łohaza a te 1/6 części realności wh. 181 i 1/3 części realności wh. 182 ks. gr. gm. Miłowanie objętej na rzecz Mendla Fischweichera pto 7 zł. 20 ct.

Cenę wywołania stanowi kwota 73 zł. 33 ct.

Wadyum 7 zł. 33 ct.

Resztę warunków i wyciąg tabularny można w tus. registraturze przejrzeć

Tyśmienica, 8 sierpnia 1896

L 6316 (7626 2—3)

Mościski c. k. Sąd powiatowy ogłasza, że na zaspokojenie dłużnej Annie Musiejowskiej, Katarzynie Matys, Rozalii Zemelko od Katarzyny Osiadacz kwoty 18 zł 10 ct. aw. z pn. odbędzie się tamże w dniach 15 października 1896 i 19 listopada 1896 o godz. 10 rano egzekucyjna licytacya 1/6 części realności dłużniczki wyk. hip. 1. 2 gminy Balice objętej.

Na pierwszym terminie zostanie realność ta sprzedaną tylko za cenę wywołania lub wyżej niej, na drugim i niżej.

Wadyum wynosi 7 zł. 40 ct.

Resztę warunków i aktów można przejrzeć w tut. Sądzie.

Mościska, dnia 31 maja 1896.

L. 4196 (7378 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jaworznie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 33000 marek z pn. odbędzie się na rzecz Bernarda i Izraela Salomona 2 im. Selingerów w tutejszym Sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh 141 i 205 gm. Szczakowa objętych dłużnika Józefa Blumenfelda własnych w dwóch terminach mianowicie dnia 20 listopada i 21 grudnia 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony p. Kazimierz Wiłusz c. k. notaryusz w Jaworznie.

Wadyum wynosi 3080 zł.

Jaworzno, 6 września 1896.

L. 9385 (7647 1—3)

Mościski c. k. Sąd powiatowy ogłasza, że na zaspokojenie dłużnej Isaakowi Fussowi przez Arona i Jentę Feldmanów kwoty 183 zł. wa. z pn odbędzie się tamże w dniach 15 października 1896 i 19 listopada 1896 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności dłużników wyk. hipot. 14 gminy Koniuszki objętej.

Na pierwszym terminie zostanie realność ta sprzedaną tylko za cenę wywołania lub wyżej niej, na drugim i niżej tejże.

Cena szacunkowa wynosi kwotę 1880 zł.

Wadyum zaś wynosi kwotę 188 zł., resztę warunków i aktów można przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

Mościska, dnia 19 lipca 1896.

L. 9521 (7649 1—3)

Dnia 22 październik 1896 i 26 listopada 1896 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie powiatowym w Tłumaczu licytacya realności mał. Mikołaja i Emilii Knihinickich własnej pod l. k. 80 w Przybyłowie położonej ciało tabularne stanowiącej wykazem hipotecznym l. 302 księgi gruntowej gminy katastralnej Przybyłów objętej celem zaspokojenia sumy 37 zł. 32 ct. wa. z pn. na rzecz Banku krajowego królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Realność ta na pierwszym terminie tylko za, lub powyżej ceny szacunkowej, na drugim terminie tak że poniżej ceny zostanie sprzedaną

Cena wywołania 1450 zł., wadyum 10%.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kuratorem dr. Orłowski w Tłumaczu.

Reszta warunków i wyciąg tabularny w Registraturze.

Sąd powiatowy

Tłumacz, dnia 18 sierpnia 1896.

L. 6603 (7585 1—3)

W sprawie egzekucyjnej powiatowej Kasy oszczędności w Krakowie przeciw Adamowi Nożyńskiemu pto 5000 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie w dwóch terminach to jest dnia 23 listopada 1896 i dnia 22 grudnia 1896 zawsze o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności pod lwh. 641 w Podgórzu.

Cena szacunkowa wynosi 10083 zł. 50 ct.

Wadyum 1009 zł.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. adw. dr. Aronsohn w Podgórzu.

C. k. Sąd powiatowy

Podgórze, 2 sierpnia 1896

L. 21343 (7651 1—3)

OBWIESZCZENIE.

Celem zabezpieczenia prawa poboru podatku konsumcyjnego, od rzezi bydła i wyrębu mięsa (ust. z 16/6 1877 dz. p. p. Nr. 60) jakoteż od wina, moszczu owocowego i winnego, (ust. z 17/7 1862 dz. p. p. Nr. 55 i z 8 maja 1875 dz. p. p. Nr. 85) w okręgach niżej wykazanych na przeciąg roku 1897 albo na lata 1897, 1898 i 1899 z prawem wypowiedzenia, lub też bezwarunkowo na lat 3 t. j od 1897 do 1899 włącznie, rozpisuje się niniejszem na dzień 29 października 1896 publiczną licytacyę, pod następującemi warunkami.

1. Do dzierżawy przypuszcza się każdego, kto wedle ustaw, od zawarcia kontraktu wykluczony nie został.

2. Mający chęć licytowania, winien wykazać się przed komisyą licytacyjną, kwitem kasowym na 10% wadyum złożone w gotówce, lub efektach, kwalifikujących się do przyjęcia na wadyum.

3. Zastępcy powinni się wykazać przy licytacyi pełnomocnictwem, legalizowanem sądownie lub notaryalnie.

4. Pisemne oferty zaopatrzone 10% wadyum, wnieść należy do naczelnika okręgu skarbowego we Lwowie, najdalej do 28 października 1896 do godziny 1 przed południem.

5. Bliższą wiadomość o warunkach dzierżawy i miejscowościach, w pojedynczych okręgach położonych, można zasiągnąć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarb. we Lwowie, jakoteż we wszystkich Nadzorach c. k. straży skarbowej lwowskiego okręgu skarbowego.

Wykaz okręgów dzierżawnych, lwowskiego okręgu skarbowego w których prawo poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i wina, od 1 Stycznia 1897, na nowo ma być zabezpieczone.

L. porząd.	Przedmiot dzierżawy		Nazwa okręgu dzierżawnego	Cena wywołania zł.	ct.	Wysokość wadyum	Licyt. odbędzie się	Uwaga
1	Prawo poboru podatku konsumcyjnego	od mięsa	Mikołajów	1522	—	152	Dnia 29 października 1896 od godziny 9 rano do 1 po południu.	W myśl §. 2, 10, ustawy z 15 kwietnia 1894 Dz. ust. kraj. Nr 33, obowiązany jest każdy dzierżawca pobierać na żądanie Wydziału krajowego, dodatek krajowy do podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego w wysokości 30% jak długo ten dodatek istnieć będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego uiszczać 30% czynszu dzierżawnego, umówionego za prawo poboru samego podatku. Zmiana tego dodatku krajowego ma ten sam skutek, co zmiana taryfy podatku konsumcyjnego.
1		od wina	Dawidów	11	—	2		
2			Lwów rejon	3027	90	303		
3			Nawarya	5	—	1		
4			Strzeliska	75	10	8		
5			Żydaczów	105	—	11		

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Lwów, dnia 8 października 1896.

L 3049 (7265 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Rozdole, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką w kwocie 37 zł. 59 ct. odbędzie w zabudowaniu sądu w dniach 26 listopada 1896 i 23 grudnia 1896 każdym razem o godzinie 10 przed poł publiczna przymusowa sprzedaż realności objętej wyk. hip. l. 17 ks. gr. gm. Brzozdowce, Podhorce, dalej 2/4 części realności objętej wyk. hip. l 22 ks. gr. tej gminy i 1/4 części realności wykazem hipotecznym l. 420 księgi gruntowej tej gminy objętej Jana Berezowskiego (syna Tomasza a wnuka Józefa) względnie jego masy spadkowej własność stanowiących.

Cena wywołania wynosi 358 zł. 50 ct. niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi

Wadyum ustanowiono na kwotę 36 zł.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono Jana Struka gospodarza z Brzozdowiec.

Chodorów, dnia 15 kwietnia 1896.

Z. 529 (7563)

Kundmachung

wegen gemeinsamer Sicherstellung der in der unten beigesetzten Tabelle angeführten Arbeitsleistungen im Bettengeschäfte für das Jahr 1897 im Wege einer öffentlichen Verhandlung für den Bedarf a) des k. u. k. Heeres und b) der k. k. Landwehr.

Allgemeine Bedingungen:

1 Die Zeit der sicherzustellenden Leistungen umfasst das Solarjahr 1897, ein jedes der sichergestellten Geschäfte kann jedoch bei günstigen Preisen mit Genehmigung der k. und k. Intendanz des 11 Corps, für die k. k. Landwehr mit Genehmigung des k. k Landwehr-Commando in Lemberg auch auf mehrere Jahre hintangegeben werden.

2. Die Anbote können mittels schriftlicher, mit 50 Kr. Stempelmarke versehener Offerte und auch mündlich gegen Erlag des Urkundenstempels per 1 fl. für jedes Geschäft gestellt und müssen mit dem unten festgesetzten Vadium versichert werden. Für Stationen, wo die Sicherstellung gleichzeitig sowohl für das k. und k. Heer als auch für die k. k. Landwehr erfolgt, können die Offerte für beide gemeinschaftlich oder auch für jeden Theil separat eingereicht werden Falls ein gemeinschaftliches Offert eingereicht wird, haben die betreffenden Offerenten dieses Offert in duplo einzusenden, wovon das ungestempelte stets als Abschrift des gestempelten Paares zu gelten hat und auch als Abschrift bezeichnet werden muss Für Leistungen, welche blos für die k k Landwehr allein gelten, ist das gestempelte Offert selbstverständlich blos in einem Paare zu überreichen. Die Preise sollen in Ziffern und in Worten ohne Correctur ausgedrückt sein Jedes schriftliches Offert muss die Erklärung enthalten, dass der Offerent die Bedingnisse des Verhandlungs Protokolls kennt und sich denselben unterwirft. Das Vadium ist vor Eintritt der Vertrags-Wirksamkeit auf die vorgeschriebene Caution zu ergänzen

Schriftliche oder mündliche Offerte werden an den unten angesetzten Tagen längstens bis 10 Uhr Vormittags bei den in der Vertikal-Rubrik 3 bezeichneten Verpflegs-Anstalten entgegengenommen.

3. In der Station Suczawa und Radautz wo die Sicherstellung blos für die k. k. Landwehr erfolgt, werden die Offerte beim Landwehr-Stations Commando daselbst in Gegenwart der bei demselben zu diesem Zwecke zusammentretenden Commission am Verhandlungstage um 10 Uhr Vormittags entgegengenommen.

Jeder Offerent für mündliche oder schriftlich Anbote, welcher gegenwärtig nicht Contrahent ist, hat rechtzeitig zu veranlassen, dass die erforderlichen Soliditäts- und Leistungsfähigkeits Zeugnisse und zwar für protokollierte Firmen durch die Handels- und Gewerbe-Kammer, für die anderen Geschäftsleute in Lemberg durch den Magistrat, in sonstigen Orten durch die zuständige Bezirkshauptmannschaf zeitgerecht d. i. bis längstens 19 October l. J. an das Militär-Betten-Magazin in Lemberg beziehungsweise an die Militär-Verpflegs-Magazine in Stanislau, Złoczów, und Czernowitz, beziehungsweise bis 20 Oktober l. J. an das k. k. Landwehr Stations-Commando zu Suczawa und Radautz übersendet werden.

Der von den genannten Stellen erhaltene schriftliche Bescheid über die Ausstellung des Zeugnisses ist dem Offerte beizuschliessen, beziehungsweise bei mündlichen Anboten mitzubringen.

4. Nachtragsofferte bleiben unberücksichtigt. — Als solche werden alle jene Anträge angesehen, welche nach der oben angesetzten Stunde in allen Stationen einlangen.

5. Ausser den Nachtragsofferten bleiben auch jene Anbote unberücksichtigt, welche:

a) den in der Kundmachung enthaltenen Bedingungen nicht Genüge leisten;

b) auf die ungetrennte Ueberlassung aller oder mehrerer Arbeiten lauten;

c) einen kürzeren als vierzehntägigen Entscheidungstermin bedingen;

d) Bedingungen enthalten, die dem Wesen des ausgebotenen Geschäftes widerstreiten;

e) in telegraphischer Form einlangen, und

f) keinen bestimmten in Ziffern ausgedrückten Anbot, sondern blos die Erklärung enthalten, dass der Offerent sich ein m bestimmten Procentnachlasse von dem zur Zeit noch unbekannten Bestbote sich verpflichte.

6. Bedingte schriftliche Offerte werden nur in jenem Falle eine Berücksichtigung finden, wenn dieselben mit dem Wesen des ausgebotenen Geschäftes sich vereinigen lassen und dem Aerar überdies den meisten Vortheil gewähren.

7. Ergibt es sich, dass als Bestbot ein mündliches und zugleich ein schriftliches, oder dass ein gleiches Bestbot in mehreren Offerten vorkommt, so steht — ohne dass in eine Verhandlung einzugehen wäre, des Corps-Intendanz, für die k k Landwehr dem Landwehr-Commando in Lemberg, die Entscheidung zu, welchen der Bestbote der Vorzug zu geben sei.

8 Jeder Offerent bleibt für seinen mündlichen Anbot vom Tage seiner Fertigung im Protokolle, für seinen schriftlichen Anbot vom Tage der Offerts-Ueberreichung verbindlich, das Aerar aber erst vom Tage der erfolgten Genehmigung der Anbote.

9. Die zum Betriebe des übernommenen Geschäftes erforderlichen Localitäten und Geräthe hat der Contrahent aus eigenen Mitteln sich zu verschaffen, muss die ihm zur Reinigung oder Reparatur anvertrauten ärarischen Bettensorten in sicheren, dem Zwecke entsprechenden Localitäten unterbringen, überdies das ärarische Gut gegen Feuersgefahr versichern.

10. Das Verhandlungsresultat wird erst nach herabgelangter Entscheidung der k. und k. Intendanz des 11. Corps zu Lemberg, für die Landwehr nach Entscheidung des k. k. Landwehr-Commando in Lemberg, bekannt gegeben werden.

11. Alle sonstigen Lizitations-Bedingungen können die Concurrenten sowohl bei dem k und k. Militär-Betten-Magazine in Lemberg (Zyblikiewicz-Gasse Nr. 34) und beim k. und k. Militär-Verpflegs-Magazine in Stanislau Złoczów und Czernowitz, als auch bei den k. und k. Militär Betenfiliale Magazinen zu Brzeżany, Żółkiew, Tarnopol und Kolomea, dann beim Betten Tausch-Magazine in Czortków, Brody und Trembowla, die Licitations-Bedingnisse für die k. k. Landwehr dagegen in Lemberg, Stanislau, Kolomea und Czernowitz bei den dort befindlichen Landwehr-Verwaltungs-Commission, in Radautz beim dortigen Landwehr-Stations-Commando einsehen und haben dies in den betreffenden Verhandlungsprotokollen zu bestätigen.

Bei den genannten Magazinen, Landwehr-Verwaltungs-Commissionen, Landwehr-Stations-Commanden können auch Formularien zu den Offerten eingesehen werden

Uebersichts-Tabelle über Sicherstellungs-Verhandlungen.

Die Sicherstellungs-Verhandlung findet statt am	zur Stunde	bei	für die Station	auf die Zeit von	bis	Sicherzustellende Arbeitsleistungen	Zu erlegendes Vadium für Garnisons Spital (Gulden)	Betten Magazin (Gulden)	K. k. Landwehr (Gulden)	Anmerkung
20 October 1896	10 Uhr Vormittags	dem k. u. k. Militär-Betten-Magazin in Lemberg, Zyblikiewicz-Gasse Nr. 31	Lemberg	1 Jänner 1897	31 Dezember 1897	a) für das k. und k. Heer: Umheften d. r Rosshaar- und Holzfaser-Matrazen, Rosshaar-Kopfpölster und Heften der Officiers-Strohsäcke	15	15		Für die Station Lemberg werden auch Anbote auf Beistellung des Rosshaares pr. Kilogramm entgegengenommen. Muster des Rosshaares sind zuzulegen: Alle für die Station Lemberg ausgeschriebenen Leistungen werden gleichzeitig für das Betten-Magazin und für das Garnisons-Spital Nr. 14 hintangegeben, daher die Offerte für beide gemeinschaftlich oder auch jede separat eingereicht werden können. In der Reparatur der eisernen Bettstellen in allen Stationen ist auch der Anstrich mit schwarzen Eisenlack der reparierten oder neu beigegebenen Bestandtheile mit inbegriffen.
						b) für die k. k. Landwehr: Bettensorten-Reinigung durch die Walke	—	—	30	
			Żółkiew			a) für das k. und k. Heer: Reparatur der eisernen Bettstellen und beschlagenen Bettbretter, nebst Beistellung der hiezu nöthigen neuen Eisenbestandtheile, Neubeschlagen der Bettbretter, sowie Umgestaltung dieser Sorten von M. 1864 auf M. 1878	—	20		
			Brzeżany und Żółkiew			Reparatur der hölzernen Bettstellen und Beistellung der hiezu nöthigen neuen hölzernen und eisernen Bestandtheile, Anstrich der Bettstellen mit braungelber Oelfarbe	—	5		
			Gross-Mosty und Kamionka strumiłowa			a) für das k. und k. Heer: Reinigung der Wollsorten durch die Walke	—	5		Die Vergebung dieser Leistungen erfolgt nur für den Fall, wenn in Gross-Mosty und Kamionka strumiłowa, ein Tauschvorrath an Bettensorten deponirt werden sollte; die Entscheidung hierüber wird der Art erfolgen, dass für die, für den Beginn der contractlichen Leistung mit 1 Jänner 1897 erforderlichen Vorsorgen dem Ersteher hinlänglich Zeit erübrigen wird.
						Bettensorten-Reinigung durch die Wäsche, dann Reparatur derselben	—	20		
						Reparatur der eisernen Bettstellen und beschlagenen Bettbretter nebst Beistellung der hiezu nöthigen Eisenbestandtheile, Neubeschlagen der Bretter	—	50		
26 October 1896		dem k. und. Militär-Verpflegs-Magazin in Złoczów	Złoczów			a) für das k. und Heer: Raparatur der hölzernen Bettstellen und Bestellung der hiezu nöthigen neuen hölzernen und eisernen Bestandtheil., Anstrich der Bettstellen mit braungelber Oelfarbe	—	5		
						Umheften der Rosshaar- und Holzfaser-Matrazen, Rosshaar-Kopfpölster und Heften der Officiers-Strohsäcke	—	5		
			Tarnopol			a) für das k. und k. Heer: Umheften der Rosshaar- und Holzfaser-Matracen, Rosshaar-Kopfpölster und Heften der Officiers-Strohsäcke	—	10		
28 October 1896			Brody und Trembowla			Reparatur der hölzernen Bettstellen und Beistellung der hiezu nöthigen neuen hölzernen und eisernen Bestandtheile, Anstrich der Bettstellen mit braungelber Oelfarbe	—	5		
		dem k. und. Militär-Verpflegs-Magazin in Stanislau	Stanislau			Umheften der Rosshaar- und Holzfaser-Matracen, Rosshaar-Kopfpölster und Heften der Officiers-Strohsäcke für den ganzen Verpflegsbezirk	—	20		
						Reparatur der hölzernen Bettstellen nebst deren Anstrich der mit braungelber Oelfarbe und Beistellung der nöthigen Holz- und Eisenbestandtheile	—	10		
						a) für die k. k. Landwehr: Reparatur eiserner Bestellen und beschlagener Bettbretter M 1892 resp. Beistellung der hiezu erforderlichen eisernen Bestandtheile (einschliessli h Bettbretter) und Neubeschlagen	—	—	5	
			Kolomea			a) für das k. und k. Heer: Reparatur der hölzernen Bettstellen nebst deren Anstrich mit braungelber Oelfarbe und Beistellung der nöthigen Holz- und Eisenbestandtheile	—	5		
						b) für die k. k. Landwehr: Bettensorten-Reinigung durch die Wäsche und Walke dann Reparatur derselben	—	—	40	
						Reparatur der eisernen Bettstellen und beschlagenen Bettbretter nebst Beistellung der hiezu nöthigen Eisenbestandtheile, Neubeschlagen der Bretter	—	—	5	
			Czortków und Zaleszczyki			a) für das k. und k. Heer: Wasch- und Walk-Reinigung von Bettensorten, dann deren Ausbesserung	—	25		Die Vergebung dieser Leistung in Zaleszczyki erfolgt nur für den Fall, wenn dort im Tauschvorrath an Bettensorten deponirt werden sollte; die Entscheidung hierüber wird der Art erfolgen, dass für die, für den Beginn der contractlichen Leistungen mit 1 Jänner 1897 erforderlichen Vorsorgen dem Ersteher hinlänglich Zeit erübrigen wird.
						Reparatur der eisernen Bettstellen und beschlagenen Bettbretter nebst Beistellung der hiezu nöthigen Eisenbestandtheile, Neubeschlagen	—	5		
22 Octob. 1896		dem k. und. Militär-Verpflegs-Magazin in Czernowitz	Czernowitz			a) für die k. k. Landwehr: Reparatur eiserner Bettstellen und beschlagener Bettbretter M. 1892 resp. Beistellung der hiezu erforderlichen eisernen Bestandtheile einschliesslich Bettbretter) und Neubeschlagen	—	—	5	
24 Octob. 1896		dem Landwehr-Stations Commando in	Radautz			Reinigung der Bettensorten durch die Wäsche und Walke, dann deren Ausbesserung	—	—	20	
						Reparatur der eisernen Bettstellen und beschlagenen Bettbretter nebst Beistellung der hiezu nöthigen Eisenbestandtheile, Neubeschlagen der Bretter	—	—	5	

Lemberg, am 21 September 189.

K. u. k. Militär-Betten-Magazin.

L. 8240 (7564 1—3)

C k. Sąd powiatowy w Śniatynie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości ze w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego komercyalnego w Horodence przeciw Justynowi Trichtlowi o zapłacenie kwoty 1000 zł. w. a. z pn. odbędzie się dnia 23 listopada 1896 i dnia 23 grudnia 1896 każdym razem o godz. 10 przedpołud. w Sądzie tut. przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. l. 528/III ks. gr. gm. Sniatyn objętej, dłużnika Justyna Trichtla własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 3140 zł. zaś wadyum 10% tejże, kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. Władysław Kawecki ze Sniatyna.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Sniatyn, 19 września 1896.

L. 9835 (6988 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw małol. Maryi, Dmytrowi i Jelenie Bajduk o 22 rat po 8 zł. 83 ct. i reszty kapitału 92 zł. 86 ct. i 7 zł. 39 ct. odbędzie się dnia 26 listopada 1896 i dnia 28 grudnia 1896 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Maryi, Dmytra i Jeleny Bajduków własnej lwh. 107 gm. Popielniki objętej.

Cena wywołania 342 zł.

Wadyum 34 zł 20 ct.

Wyciąg tabularny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w aktach tus. registratury.

Zabłotów, 5 września 1896.

L. 10090 (7586 1—3)

W sprawie egzekucyjnej Macieja Fiałka przeciw Józefie Hajkowej o 150 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie w dwóch terminach tj. dnia 23 listopada 1896 i dnia 22 grudnia 1896 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż 1/3 części realności pod lwh. 364 w Podgórzu

Cena szacunkowa wynosi 742 zł. 17 ct., wadyum 75 zł.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. adw. dr. Peiper w Podgórzu.

C. k. Sąd powiatowy

Podgórze, 20 sierpnia 1896.

L. 10090 (6987 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Beili Chaji Gertner przeciw Herschowi Schneeberg o 100 zł. odbędzie się dnia 26 listopada 1896 i dnia 28 grudnia 1896 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności dłużniczki masy spadkowej Herscha Schneeberga własnej whl. 1062 gm. Zabłotowa objętej.

Cena wywołania 550 zł

Wadyum 55 zł.

Wyciąg tabularny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w aktach tus. registratury.

Zabłotów, 5 września 1896.

L. 6537 (7650 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności powiatowej Kasy Oszczędności w Wieliczce w kwocie 600 zł. w dniach 13 listopada i 18 grudnia 1896 w sądzie o godz. 10 rano realność pod lk. 6 i 79 w Byszycach objęta przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 4441 zł., zakład 441 zł. Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy, oraz resztę warunków licytacyjnych przeglądnąć można w Registraturze sądu.

O tem zawiadamia sąd interesowanych, tych, którymby rezolucya licytacyjna na czas doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 10 sierpnia 1896 do hipoteki weszli do rąk c. k. notaryusza p. Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

C. k. Sąd powiatowy
Wieliczka, dnia 4 września 1896.

Konkursa.

L. 61571 (7592 3—3)

Celem nadania stypendyum z fundacyi pod nazwą „Joela Biera zapis stypendyjny" o rocznych 186 zł. w. a. ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyum to przeznaczone jest dla ubogich uczniów wyznania mojżeszowego, uczęszczających do szkół publicznych gimnazyalnych lub realnych i czyniących wzorowe postępy w naukach jakoteż i w obyczajach.

Pomiędzy zgłaszającymi się o stypendyum będą mieć pierwszeństwo krewni fundatora ś. p. Joela Biera (byłego dzierżawcy Hnizdyczowa i Wolicy) po nich zaś uczniowie urodzeni w Podhajcach, zawsze jednak pod warunkiem dobrych postępów w naukach i obyczajach.

Prawo nadania stypendyum służy Wmu Józefowi Kolis herowi, kupcowi i właścicielowi dóbr w Wiedniu.

Kandydaci powinni wnieść podania swoje za pośrednictwem Dyrekcyi zakładu do którego na nauki uczęszczają do Wydziału krajowego najpóźniej do 15 listopada b. r. i załączyć metrykę urodzenia, świadectwo ubóstwa, wydane przez właściwe władze, tudzież dowody dotychczasowych postępów w naukach i obyczajach a pomiędzy temi w szczególności świadectwo szkolne z ostatniego półrocza szkolnego.

Kandydaci, którzyby zamierzali ubiegać się o stypendyum powyższe jako krewni ś. p. fundatora, winni również złożyć niewątpliwie dowody swego z fundatorem pokrewieństwa.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wiel. Ks. Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 6 października 1896.

L. 61570 (7566 3—3)

W celu nadania jednego a ewentualnie więcej stypendyów wynoszących po sto pięćdziesiąt (150) zł. w. a. rocznie z fundacyi ś. p. Leona Boznańskiego ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya z tej fundacyi są przeznaczone dla młodzieży dobrze się uczącej a ubogiej z ojca i matki Polaków urodzonej uczęszczające do jakichkolwiek szkół publicznych w Królestwie Galicyi i Lodom. wraz z Wielk. księstwem Krakowskiem z wyłączeniem jednak szkół początkowych (ludowych). Pierwszeństwo służy osobom płci obojej, które oprócz powyższych warunków wykażą pochodzenie po mieczu lub po kądzieli od Boznańskich lub Bobrownickich, tudzież młodzieńcom pochodzącym od rodziców należących do ludności wioski ś. p. fundatora.

Pobór stypendyum trwa aż do zupełnego ukończenia wszystkich studyów w jakimkolwiek zawodzie w obrębie Monarchii austryacko-węgierskiej i może być przedłużony jeszcze najwyżej na trzy lata w celu uzupełnienia wykształcenia zawodowego za granicą.

Prawo nadawania niniejszych stypendyów służy Wydziałowi krajowemu.

Podania należy wnosić za pośrednictwem przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 15 listopada b. r. włącznie i załączyć do nich metryki chrztu osoby ubiegającej się o stypendyum i jej obojga rodziców, świadectwo ubóstwa i ostatnie świadectwo szkolne, a w razie odwoływania się do pierwszeństwa także dowody pochodzenia od Boznańskich i Bobrownickich, a względnie od rodziców należących do ludności wioski Dzwonowa w powiecie Pilzneńskim.

Podania niezaopatrzone w przepisane dokumenta nie zostaną uwzględnione.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem
We Lwowie, dnia 5 października 1896.

L. 61578 (7567 3—3)

Celem nadania stypendyum z fundacyi ś. p. Franciszka Parzelskiego o rocznych 150 zł. ogłasza się niniejszem konkurs.

Wsparcie to przeznaczone jest dla ubogich uczniów zrodzonych z ojca narodowości polskiej, uczęszczających do szkół publicznych z dobrym postępem w naukach i obyczajach.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem zakładu do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego najpóźniej do 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, tudzież dowody dotychczasowych postępów w naukach, a w szczególności ostatnie świadectwo szkolne.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem
We Lwowie, dnia 5 października 1896.

L. 1124 (7569 3—3)

C. k. Okręgowa Rada szkolna limanowska ogłasza niniejszem konkurs na następujące posady nauczycielskie z językiem wykładowym polskim.

Nauczycieli rzeczywistych przy szkołach jednoklasowych 1. w Kamionce małej, 2. w Łętowem, 3. w Mszanie górnej, 4. w Niedźwiedziu, 5. w Olszówce, 6. w Roztoce, 7. w Stroniu, 8. w Szczawie, 9. w Zalesiu, wszędzie z płacą roczną 350 zł. i wolnem pomieszkaniem ewentualnie odpowiednem relutum.

II. Młodszego nauczyciela przy dwuklasowej szkole w Kasince małej z płacą 300 zł. i 10% dodatkiem na pomieszkanie.

Podania należycie udokumentowane należy wnosić za pośrednictwem swej przełożonej władzy w terminie sześciotygodniowym od dnia pierwszego ogłoszenia.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej
w Limanowy, dnia 29 września 1896.

L. 115 (7550 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bieczu potrzebuje zaraz pisarza biegłego z wykazaną praktyką w urzędzie hipotecznym za dziennem wynagrodzeniem 1 zł. 20 ct.

Biecz, dnia 7 października 1896.

L. 1886 (7539 2—3)

Konkurs.

Niniejszem ogłasza się konkurs celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich przy szkołach z polskim językiem wykładowym.

1. Przy szkole 5-cio klasowej męskiej w Kamionce i w Busku po jednej posadzie starszego nauczyciela z kwalifikacyą do szkół wydziałowych z przedmiotów I grupy z płacą 600 zł. i 10 procent dodatku na mieszkanie.

2. Przy szkole 5-cio klasowej żeńskiej w Kamionce i Busku

a) po jednej posadzie kierującej nauczycielki (nauczyciela) z płacą 600 zł., dodatkiem za kierownictwo 50 zł. i wolne mieszkanie.

b) Po trzy posady starszych nauczycielek z płacą 450 zł. względnie 500 i 600 zł. 10% prc. dodatku na mieszkanie.

Od kandydatek (kandydatów) wymaga się uzdolnienie do szkół wydziałowych, od kandydatek względnie świadectwa z ukończonego kursu wydziałowego dla robót ręcznych kobiecych.

3. Przy szkołach 1-klasowych z płacą 350 zł. i wolne mieszkanie:

1. w Batbekach, 2. Hucie połonieckiej, 3. Jagoni, 4. Obydowie.

W szkołach z ruskim językiem wykładowym.

I. w Stojanowie przy szkole 4 klasowej dwie posady starszych nauczycielek z płacą po 450 zł. i 10 prc. dodatku na mieszkanie.

II. Przy szkołach jednoklasowych z płacą 350 zł. i wolne mieszkanie:

1. w Dernowie, 2. Jabłonówce, 3. Kędzierzawcach, 4. Manasterku, 5. Mukaniu, 6. Opłucku. 7. Ordowie, 8. Pawłowie, 9. Rakobutach, 10. Srodopolcach, 11. Tadaniu, 12. Wolicy barylowej, 13. Wolicy derewlańskiej.

Ubiegający się o jedną z tych posad winni wnieść należycie udokumentowane podanie za pośrednictwem Władz przełożonych do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Kamionce str. najpóźniej do dnia 25 listopada b. r.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej
w Kamionce str., 5 października 1896.
Przewodniczący.

L. 1689 (7540 2—3)

Ogłoszenie konkursu
celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

I. Przy szkole wydziałowej męskiej w połączeniu z 4 kl. szkołą ludową w Nowym Sączu posada dyrektora z płacą 800 zł., wolnem pomieszkaniem i dodatkiem 200 zł. za kierownictwo, 2 posady wydziałowych nauczycieli z egzaminem z grupy II-ej i III-ej z płacą 800 zł i 80 zł. dodatku na mieszkanie, ewentualnie posada młodszego nauczyciela z płacą 420 zł. i 42 zł. dodatku na mieszkanie.

II. Przy 5 kl. szkole męskiej w Starym Sączu młodszego nauczyciela z płacą 400 zł. i 40 zł. na mieszkanie przy 4 kl. szkole mieszanej w Muszynie i 2 kl. szkole mieszanej w Tyliczu posady młodszych nauczycieli względnie nauczycielek z płacą 400 zł i 40 zł. na mieszkanie.

III. Posady samodzielne przy 1 kl. szkołach: w Andrzejówce, Dubnem, Jastrzębiku, Leluchowie, Muszynce, Paszynie, Świerkli, Złockiem i Zubrzyku z płacą po 350 zł. i wolnem pomieszkaniem.

IV. Posady młodszych nauczycieli względnie nauczycielek przy 2 kl. szkołach w Chomranicach, Siedlcach, Wielogłowach, Zagorzynie z płacą po 300 zł. i 30 zł. dodatku na mieszkanie.

Nadto jest w okręgu kilka posad nadetatowych do obsadzenia:

Przy szkołach w Andrzejówce, Dubnem, Leluchowie, Muszynce, Jastrzębiku, Złockiem i Zubrzyku wykładowym językiem jest język ruski, w Tyliczu polski i ruski w innych szkołach język polski.

Podania należycie udokumentowane i w tabele kwalifikacyjne zaopatrzone należy wnosić za pośrednictwem swych władz przełożonych w nieprzekraczalnym terminie do 15 listopada 1896 do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Nowym Sączu.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
W Nowym Sączu, dnia 1 października 1896.
C. k. Radca Namiestnictwa i Starosta
Przewodniczący.

L. 61575 (7637 2—3)

W celu nadania stypendyów z fundacyi t. z. konwiktowych po 210 zł. i 157 zł. 50 ct. a. w. ogłasza się niniejszem konkurs.

Z tych przeznaczone są stypendya z fundacyi Zawadzkiego, Russyana, Matczyńskiego i Potockiego, dla młodzieży szlacheckiego pochodzenia, z fundacyi Głowińskiego dla szlachty i nieszlachty, tudzież jedno o rocznych 210 zł. a wentualnie jedno o rocznych 157 zł. 50 ct. w. a. dla synów mieszczan lwowskich, wreszcie z fundacyi t. z. Krakowskiej zakordonowej, dla młodzieży pochodzenia nieszlacheckiego.

O stypendya po 157 zł. 50 ct. w. a. mogą się ubiegać uczniowie publicznych szkół średnich i wyższych, o stypendya zaś po 210 zł. w. a tylko uczniowie szkół wyższych, którzy pobierali już niższe stypendya po 157 zł. 50 ct.

Podania należy wnosić za pośrednictwem przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego, a to najdalej do 15 listopada rb.

Do podań załączyć należy metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa należycie zatwierdzone i dowody dobrego postępu w naukach, mianowicie zaś świadectwo z ostatniego półrocza szkolnego.

Ubiegający się o stypendya przeznaczone dla młodzieży pochodzenia szlacheckiego, mają nadto załączyć wywód szlachectwa, ci nakoniec, którzyby zamierzali ubiegać się o stypendya jako krewni fundatorów lub jako synowie mieszczan lwowskich, winni również tę własność swoją wiarygodnie udowodnić.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 6 października 1896.

L. 63068 (7636 2—3)

Celem nadania jednego a ewentualnie więcej stypendyów z tak zwanej Jarosławskiej fundacyi ś. p. księżnej Anny ze Stembergków Ostrogskiej, o rocznych 105 zł w. a. ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya powyższe przeznaczone są dla urodzonych w kraju ubogich uczniów szkół średnich i wyższych odszczególniających się moralnością i pilnością, jakoteż postępami w naukach.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem Dyrekcyi zakładu, do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego a to najdalej do dnia 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa należycie zatwierdzone, tudzież świadectwo z ostatniego półrocza szkolnego.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem
We Lwowie, dnia 9 października 1896.

L. 61916 (7654 1—3)

W celu nadania kilku stypendyów po sto (100) zł. w. a. rocznie z fundacyi ś. p. księdza biskupa Józefa Alojzego Pukalskiego ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya te są przeznaczone dla ubogich a pilnych uczniów wyznania katolickiego uczęszczających do jakichkolwiek szkół publicznych, średnich, wyższych lub specyalnych z wyłączeniem szkół początkowych (ludowych) w obrębie królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem lub księstwa Szląskiego, urodzonych w królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielk. Księstwem Krakowskiem, albo też urodzonych na Szląsku austryackim, a przynależących się do narodowości polskiej.

Prawo nadawania tych stypendyów służy Wydziałowi krajowemu królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Podania należy wnosić najdalej do 15 listopada r. b. za pośrednictwem przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem i załączyć do nich metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i świadectwo szkolne z ostatniego półrocza.

Kandydaci urodzeni na Szląsku winni w prośbach swych wyraźnie oświadczyć, że się przyznają do narodowości polskiej.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wiel. Ks. Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 6 października 1896.

L. 86307 (7652)

W celu nadania stypendyum z fundacyi im. Maryi Romederowej w kwocie rocznych 90 zł. aw., przeznaczonego dla ubogiego ucznia medycyny, urodzonego w Galicyi, rz. kat. religii, ogłasza się niniejszem konkurs do 20 listopada 1896.

Ubiegający się o to stypendyum winni wnieść podania za pośrednictwem Wydziału lekarskiego w terminie konkursowym do c. k. Namiestnictwa i dołączyć do podania metrykę urodzenia, świadectwo ubóstwa i świadectwa szkolne.

Z c. k. Namiestnictwa
Lwów, dnia 10 października 1896.

Upadłości.

L. 3453 (7611 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia wszystkich interesowanych w sprawie masy rozbiorowej Abrahama Reissa, że w miejsce c. k. adjunkta sądowego Seklera ustanowiony został c. k. adjunkt sądowy Schwarz komisarzem konkursu w powyższej sprawie.

Sambor, 20 czerwca 1896.

L. 3457 (7609 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia wszystkich interesowanych w sprawie masy rozbiorowej Lei Seeman, że w miejsce c. k. adjunkta sądowego Seklera ustanowiony został c. k. adjunkt sądowy Schwarz komisarzem konkursu w powyższej sprawie.

Sambor, 20 czerwca 1896.

Kuratele.

L. 1789 (7591 2—3)

Kazimierz Trudzik z Wiunik uznany umysłowo chorym.

Kuratorem jego ustanowiono Teodora Grycka z Winnik.

C. k. Sąd powiatowy.
Winniki, 22 maja 1896.

L. 5974 (7587 2—3)

Cieśla Michał z Rożniatowa uznany za umysłowo chorego.

Kuratorem tegoż Iwan Fedoreńko przysiężny Rożniatowa.

C. k. Sąd powiatowy.
Rożniatów, 31 lipca 1896.

L. 4241 (7632 2—3)

Antoniego Maniryka z Tartakowa tutejszo sądową uchwałą z dnia 5 listopada 1879 l. 14891 za marnotrawcę uznanego uwalnia się z pod kurateli.

Sokal, 14 kwietnia 1896.

L. 11700 (7621 2—3)

Józef Pojnar gospodarz w Haczowie uznany został uchwałą c. k. sądu obwodowego w Sanoku z dnia 11 sierpnia 1896 l. 5746 umysłowo chorym.

Kuratorem jego ustanowiony został Jędrzej Szuber po Stanisławie z Haczowa.

Brzozów, dnia 20 sierpnia 1896.

L. 10627 (7628 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie ogłasza, że Katarzyna Jawińska ze Stratyna za umysłowo chorą uznana.

Kuratorem dla ń mianowany Jan Jawiński ze Stratyna.

Rohatyn, dnia 20 września 1896.

L. 3848 (7634 2—3)

Podaje się do powszechnej wiadomości, że Ida Langer, żona Samuela Langera z Żywca została na mocy uchwały c. k. Sądu obwodowego w Wadowicach z dnia 27 kwietnia 1895 l. 2721 uznana umysłowo chorą.

Kuratorem jej jest Samuel Langer z Żywca.

Żywiec, dnia 12 czerwca 1895.

L. 8151 (7558 2—3)

Hrynia Czerwaka gospodarza z Bertnik uznano na mocy uchwały Stanisławowskiego c. k. Sądu obwodowego z 9 marca 1878 l. 2585 marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiono dlań Michała Stojczuka gospodarza z Bertnik.

C. k. Sąd powiatowy.
Monasterzyska, dnia 1 października 1896.

L. 3600 (7559 2—3)
Iwan Leniów, syn Ołeksy z Pobuka uznany umysłowo niedołężnym.
Kuratorem dlań ustanowiono Michała Maksymowicza, syna Iwana z Pobuka.
C. k. Sąd powiatowy.
Skole, 9 czerwca 1896.

L. 3495 (7557 2—3)
Stefana Prowalnego z Międzygórza uznano marnotrawcą, a Jurka Ruszczaka ustanowiono kuratorem.
C. k. Sąd powiatowy
Monasterzyska, 10 kwietnia 1895.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 1335 (7541 3—3)
Jego Ekscellencya c. k. Prezydent wyższego sądu krajowego we Lwowie w myśl §. 301 p. k. zamianował na czwartą zwyczajną z dniem 24 listopada 1896 rozpocząć się mającą kadencyę sądu przysięgłych przy c. k. sadzie obwodowym w Brzeżanach przewodniczącego Trybunału sądu przysięgłych Prezydenta sądu obwodowego Wiktora Ramskiego, zaś zastępcami przewodniczącego c. k. radców sądu krajowego Wojciecha Tramplera, Macieja Kaszewkę, Jana Komarnickiego i Jana Jaworskiego.
Prezydyum c. k. sądu obwodowego.
Brzeżany, dnia 6 października 1896.

L. 6232 (7552 3—3)
C. k Sąd powiatowy w Bukowsku powiadamia, że Iwan Teleban wniósł pod 12 września 1896 l. 6232 pozew przeciw Michałowi Fenkanyn o 30 zł. Dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Michała Fenkanyna, ustanawia się kuratora Michała Guzylaka wójta z Wisłoka.
Do rozprawy wyznaczono termin na dzień 26 października 1896 o 9 rano.
Wzywa się pozwanego Michała Fenkanyna, aby przed terminem ustanowił sobie pełnomocnika, gdyż inaczej rozprawa z kuratorem odbędzie się.
Bukowsko, 12 września 1896.

L. 9740 (7464 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Żurawnie podaje do wiadomości, że dnia 30 grudnia 1866 roku zmarł we Lwowie Mojżesz Hausmann, a ponieważ sąd tutejszy niema wiadomości, czy i które osoby do jego spadku mają prawo, przeto wzywa przez edykta wszystkich, którzyby z jakiegokolwiekbądź tytułu prawnego zamierzali rościć sobie prawo do spadku, aby w przeciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego licząc, zgłosili się ze swemi prawami do tut. sądu a wykazując swe prawa dziedziczenia, wnieśli oświadczenie się dziedzicem w przeciwnym bowiem razie spadek dla którego ustanawia się kuratorem spuś izny P. Mansueta Janiszewskiego, przeprowadzonym będzie z tymi i tym przyznany będzie, którzy oświadczą się dziedzicem i tytuł swego prawa dziedziczenia wykażą, zaś część spadku nie przyjęta, lub jeżeli by się nikt nie oświadczył dziedzicem, cały spadek zostanie przez Państwo ściągniętym.
C. k. Sąd powiatowy.
Żurawno, dnia 12 grudnia 1895

L. 9641 (7448 2—3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządził z dniem dzisiejszym wpisanie w odpowiedniej rubryce rejestru handlowego dla stowarzyszeń gospodarczych i zarobkowych przy firmie „Kasa zaliczkowa i oszczędności w Nisku“, że na walnem zgromadzeniu członków kasy zeliczkowej i oszczędności w Nisku, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, odbytem w dniu 19 sierpnia 1896 stałymi członkami Dyrekcyi na przeciąg lat trzech wybrani zostali:
1. Leon Korecki z Niska,
2. Ignacy Piotrowski z Niska,
3. Franciszek Wacka z Niska.
zaś zastępcami dyrektorów:
1. Maciej Szpilka z Niska,
2. Bronisław Kasper z Niska
3. Frydryk Schneikart z Niska.
Rzeszów, 17 września 1896.

L 19690 (7450 2—3)
C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Szymona Skarbek Malczewskiego, że z powodu wniesionej przeciw niemu przez wiedeńską firmę „Ed. Hasendörl“ dnia 30 sierpnia 1896 l. 18543 prośby o otwarcie konkursu po myśli §. 63 ust. konk. ustanowił dla niego dr Jana Steca adwokata w Tarnowie kuratorem ad actum i wyznaczył termin do przesłuchania tego kuratora na dzień 16 października 1896.
Tarnów, 24 września 1896.

L. 6471 (7482 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie celem doręczenia tus. uchwały z dnia 11 maja 1896 l. 3279 ustanawia Mojżesza Araka z Kokoszyniec kuratorem ad actum dla niewiadomej z miejsca pobytu Tekli Wołyk i o tem tę celem strzeżenia swych praw niniejszym edyktem zawiadamia.
Grzymałów, 30 sierpnia 1896.

L. 7365 (7631 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Zamorskiego z Godowy, że Maryanna z Drogniów Wnękowa wniosła przeciwko niemu pozew de praes 7 września 1896 l. 7365 pto 18 zł. 75 ct. aw. wskutek czego do rozprawy wyznaczono termin na dzień 26 października 1896 o godzinie 8 z rana i zarazem dla pozwanego ustanowiono kuratorem ad actum Piotra Zamorskiego z Godowy
Wzywa się pozwanego Jakóba Zamorskiego, aby ustanowionemu dlań kuratorowi dostarczył środki obrony, lub innego pełnomocnika obrał, gdyż w razie przeciwnym złe skutki z tego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.
Strzyżów, 8 września 1896.

L. 11140 (7547 2—3)
C. k. Sąd powiatowy m. d. w Sanoku podaje do wiadomości, że powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Sanoku przeciw Janowi Kaczorek pozew l. 11140 pto 200 zł. a. w. wniosło i dla niewiadomego z życia i pobytu pozwanego Jana Kaczorek kuratorem adw. kraj. Dr. Flakowicza ze substytucyą Dr. Bendla w Sanoku ustanowiono i do drobiazgowej rozprawy termin na 26 listopada 1896 wyznaczono, pozwany przeto potrzebnej informacyi kuratorowi pod rygorem prawa nadesłać ma.
Sanok, 31 sierpnia 1896.

L. 6321 (7623 2—3)
C. k Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Tomasza Fudalę, iż przeciwko niemu wniosła Agnieszka z Dutów Fudala pozew o zapłacenie kwoty 150 zł. aw., wskutek czego mu kuratorem Jana Bielańskiego ustanowiono i termin do sumaryczenj rozprawy na dzień 9 listopada 1896 wyznaczono.
Czarny Dunajec, d 20 września 1896.

L 21256 (7617 2—3)
Stanisławowski c. k Sąd powiatowy powiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Zygmunta, Emila i Aniele Ryżewskich, że na skargę Izraela Deutscha przeciw tymże pod dniem 11 maja 1896 l. 10522 wniesioną, uchwałą tegoż Sądu powiatowego z 21 września 1896 l. 21256 do rozprawy sumarycznej termin na 10 grudnia 1896 wyznaczono i że tę uchwałę doręczono ustanowionemu dla nich kuratorowi tutejszemu adwokatowi dr. Lorschowi, przyczem wzywa się ich, by rzeczonemu kuratorowi wcześnie do obrony ich praw potrzebną informacyę udzielili, lub innego zastępcę sobie obrali i takowego Sądowi wymienili.
Stanisławów, 21 września 1896.

L. 9870 (7588 2—3)
Zawiadamia się nieobecną Maryę Gaszyńską, że Julia Alberska wniosła przeciw niej dwa pozwy z 11 lipca 1896 l. 9870 pto 193 zł. 71 ct. i l. 9871 pto 135 zł. 58 ct. wa. na które wyznaczono termin do rozprawy sumarycznej na dzień 9 grudnia 1896 godz 9 rano i które doręczono ustanowionemu dla niej kuratorowi adw. dr. Stońskiemu.
Wzywa się nieobecną Maryę Gaszyńską, aby udzieliła kuratorowi potrzebnej do obrony informacyi lub innego zastępcę ustanowiła i o tem sądowi doniosła, gdyż inaczej złe skutki sama sobie przypisze.
C. k. Sąd powiatowy.
Ropczyce, dnia 10 sierpnia 1896.

L. 5965 (7630 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Piotra Zamorskiego, że Chiel Rosen ze Strzyżowa wniósł przeciwko Agacie i Piotrowi małż. Zamorskim dnia 4 maja 1896 l. 3346 pozew drob. pto 18 zł. 19 ct. wa. z pn., wskutek czego do rozprawy drob. wyznaczono nowy termin na dzień 26 października 1896 o godzinie 8 zrana i dla wtórpozwanego ustanowiono kuratorem ad actum w osobie p. Zygmunta Holcera c. k. notaryusza w Strzyżowie, któremu pozwany informacyi udzielić, lub też innego pełnomocnika sobie obrać jest winien.
Strzyżów, 13 sierpnia 1896.

L. 3518 (7494 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Tyczynie wzywa niewiadomych z miejsca pobytu Antoniego i Stanisława Kędzierskich, ażeby w przeciągu jednego roku w Sądzie tutejszym się zgłosili i wnieśli oświadczenie przyjęcia spadku po Józefie Kędzierskim zmarłym w Białej dnia 17 kwietnia 1891 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, w przeciwnym bowiem razie spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla niewiadomych z miejsca pobytu kuratorem Janem Kyeem z Białej byłby przeprowadzonym.
Tyczyn, 10 czerwca 1896.

L. 10060 (7421 3—3)
C. k. Sąd obwodowy jako Trybunał handlowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Darochę, że przeciw niemu wniósł Jan Pasierb pozew de praes. 23 września 1896 l. 10060 i że wydany wskutek tego nakaz zapłaty doręczonym został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adwokatowi dr. Fischlerowi z substytucyą adwokata dr. Uiberalla w Rzeszowie poleca mu, ażeby kuratorowi środków obrony dostarczył lub innego pełnomocnika obrał i sądowi o tem doniósł, inaczej bowiem skutki z zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.
Rzeszów, dnia 24 września 1896.

L. 86867
OBWIESZCZENIE.
Według reskryptu wysokiego c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 5 października b. r. l. 33000 postanowił król. pruski Rząd w Opolu ogłoszeniem z 17 sierpnia 1896 l. 1191, że granicznej kontroli weterynarskiej bydła, przeznaczonego na wywóz z Austro-Węgier do Prus przez stacyę w Boguminie austryackim (Österreichisch Oderberg) dokonywać będzie weterynarz z Raciborza dr. Herman od 1 października b. r. począwszy tylko we wtorek i piątek każdego tygodnia.
Co się podaje do powszechnej wiadomości odnośnie do tutejszych obwieszczeń z 7 kwietnia i 17 czerwca 1895 l. 29228 i 50359 z tem, że postanowienia tyczące się wywozu bydła z Austro-Węgier do Prus nie ulegają żadnej zmianie.
Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 12 października 1896.

L. 7162 (7648 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Pilznie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Serafina, iż przeciw niemu wniósł Ludwik Gąsiorowski skargę de praes 18 kwietnia 1895 l. 3112 o zapłacenie 250 zł. z pn. na skutek której ponowny termin na dzień 12 listopada 1896 wyznaczono.
Wzywa się tedy niewiadomego z miejsca pobytu Jana Serafina, aby kuratorowi dlań w osobie adw. dr. Fiderkiewicza z Pilzna ustanowionemu potrzebnych środków dowodowych do obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika Sądowi wskazał, w przeciwnym bowiem razie złe skutki zaniechania sam sobie przypisze.
Pilzno, 30 września 1896.

L. 2415 (7643 1—3)
Jego Excellencya Pan Prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego mianował na mocy §. 301 p. k. dla IV zwyczajnej kadencyi posiedzeń Sądów przysięgłych w roku 1896 przy c. k. Sądzie obwodowym w Tarnopolu, Prezydenta tegoż Sądu przewodniczącym, zaś Radców Antoniego Reinwartha, Karola Zollnera, Grzegorza Kuźmę, Józefa Schabenbecka, Dr. Franciszka Mandybura i Emila Krwawicza zastępcami Przewodniczącego Sądów przysięgłych.
Posiedzenia tej kadencyi rozpoczną się dnia 23 listopada 1896 o godzinie 9 przed południem.
Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.
Tarnopol, 9 października 1896.

(7655 1—3)
Panowie DDr. Juliusz Wilhelm dw. im. Friedmann i Włodzimierz Zygmunt dw. im. Jurkiewicz wpisani zostali z dniem 10 października 1896 na listę adwokatów a to pierwszy z siedzibą w Kutach a drugi z siedzibą w Stanisławowie.
Z Wydziału Izby Adwokatów.
Lwów, 10 października 1896.

(7656)
Pan adw. dr. Ezechiel Schuster w Kołomyi zasądzony został wyrokiem Senatu dyscyplinarnego c. k. Najwyższego Trybunału sprawiedliwości z dnia 5 czerwca 1896 l. 3339 na 3 miesięczną suspenzyę w wykonywaniu adwokatury.
Na czas tej suspenzyi zamianowany został jego substytutem pan adw. dr. Henryk Mikołaj Landau w Kołomyi.
Z Wydziału Izby Adwokatów.
Lwów, dnia 12 września 1896.

L 60023 (7417 1—3)
Lwowski c k Sąd krajowy wzywa wszystkich, którzyby mieli w swem ręku zaginione Helenie Zielińskiej kupony 4% 56 letniego listu zastawnego galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego S. III. Nr. 17486 na 1000 zł. opiewającego, co do których ts. edyktem z 9 maja 1896 l. 24618 postępowanie amortyzacyjne wdrożono, aby je w przeciągu roku, sześciu tygodni i trzech dni od dnia trzydziestego pierwszego grudnia 1896 tutejszemu sądowi przedłożyli, w przeciwnym bowiem razie wymienione wyżej kupony po upływie zakreślonego terminu jako amortyzowane i nieważne uznane zostaną.
Lwów, dnia 26 września 1896.

L. 13634 (7402 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej Wysokiego Skarbu przeciw Leibie Chajes i innym o 27 zł. 11 ct. w. a. zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Leibę Chajesa, Abrahama Markusa dw. im. Kopla, Nutego Kessel, Ides Kessel i Józefa Mendla dw. im. Kessel, iż celem doręczenia im uchwały z dnia 6 lutego 1894 l. 1595, którą wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla zaległości podatkowej w kwocie 27 zł. 11 ct. w. a. w stanie dłużnym ciała hipotecznego wyk. hip. 614 księgi gruntowej dla gminy katastralnej Brody dozwolony został, ewentualnie dalszych uchwał w tej sprawie zapaść mogących ustanowiony został kurator ad actum w osobie dr. Bernarda Grossa adwokata w Brodach, któremu wymienioną uchwałę doręczono i któremu też potrzebną do obrony praw swoich informacyę udzielić lub sądowi innego zastępcę wskazać mają, gdyż w przeciwnym razie następstwa zaniedbania tego sobie sami przypisać będą musieli.
Brody, dnia 27 sierpnia 1895.

L. 18486 (7401 1—3)
Ze strony c. k. Sądu powiatowego w Buczaczu ogłasza się, że dnia 4 grudnia 1882 zmarł w Przedmieściu, Schloma właściwie Salamon Schneier bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.
Gdy miejsce pobytu, do spadku powołanego syna spadkodawcy Feibischa Schneiera, Sądowi nie jest znane, przeto wzywa się go, by w przeciągu roku, licząc od dnia p niżej wymienionego, zgłosił się do tutejszego sądu i wniósł swą deklaracyę do spadku, w przeciwnym bowiem razie dalszy przewód spadkowy z oświadczonymi spadkobiercami i z ustanowionym dla niego kuratorem dr. Ausschnittem z Buczacza przeprowadzony zostanie.
Buczacz, 5 listopada 1895.

L. 6002 (7426 1—3)
Sąd obwodowy w Wadowicach zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Teklę Szarańską, że w sprawie Augusta hr. Potockiego o bezciężarowe wydzielenie, w drodze zamiany ze składu realności lwh. 75 w Zatorze kilku parcel gruntowych, ustanowionym został dla niej kuratorem dr. Ignacy Wielgus adwokat w Zatorze.
Wadowice, 26 września 1896.

L 60761 (7439 1—3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa posiadacza książeczki wkładowej gal. kasy oszczędności we Lwowie dla Sebastyana Słomieńskiego wydanej Nr. 50002, której stan z dniem 1 lipca 1896 wynosił 158 zł. 35 ct. aw., aby takową w przeciągu 6 miesięcy od trzeciego ogłoszenia edyktu niniejszego w Gazecie Lwowskiej Sądowi przedłożył, inaczej za amortyzowaną uznaną zostanie.
Lwów, dnia 26 września 1896.

L 2930 (7430 1—3)
C k. Sąd powiatowy w Łące zawiadamia z miejsca pobytu nieznaną i rzekomo w Ameryce zamieszkałą Ruchlę Gertler, że celem doręczenia jej tusądowej uchwały tabularnej z dnia 10 czerwca 1895 l. 3207 w sprawie Dawida Gertlera o wpis prawa własności wykazu hipotecznego l. 40 gminy Byków Ortynice kuratorem dla niej p. Emil Szołginia c k notaryusz w Łące ustanowiony został.
Łąka, 13 sierpnia 1896.

L. 18341 (7427 1—3)
C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany dla spraw cywilnych w Krakowie podaje do wiadomości, że w dniu 26 stycznia 1891 zmarła w Krakowie bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli ś. p. Adolfina Ormańska, lat 63 licząca, wdowa po szewcu.
Gdy c. k. Sądowi nie jest wiadomem czy i komu przysługa prawo do spadku po wymienionej zmarłej, przeto wzywa się wszystkich, którzyby na jakiejkolwiek podstawie prawo do spadku po ś. p. Adolfinie Ormańskiej rościli, aby prawa te w przeciągu jednego roku licząc od daty niniejszego edyktu w tutej zym sądzie zgłosili i przy wykazaniu swych praw spadkowych swoje oświadczenie do spadku złożyli, w przeciwnym bowiem razie masa spadkowa, dla której kuratorem p. dr. Tadeusz Raczyński adwokat krajowy w Krakowie zamianowany został, z tymi, którzy się do spadku zgłoszą i swe prawa spadkowe wykażą, przeprowadzoną i tymże przyznaną zostanie, część zaś spadku nieobjęta, względnie jeżeli się nikt nie zgłosi, cała pozostałość spadkowa przejdzie na własność Skarbu Państwa.
C. k. Sąd powiatowy miej. deleg.
Kraków, dnia 25 września 1896.

L. 8109 (7423)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu ogłasza, iż wpisaną w rejestrze handlowym firmę: „Mojżesz Margulies“ dla handlu towarów korzennych w Zbarażu z powodu śmierci właściciela firmy wykreślono.
Tarnopol, 2 maja 1896.

L. 6839 (7446 1—3)

C. k Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Berla Schiffmanna, że w sporze wekslowym Berla Schiffmanna przeciw Bartkowi Grechowiczowi o 24 zł. wa. z pn. ustanowił kuratorem ad actum W. Pana adwokata dr. Komerinera w Borszczowie, któremu potrzebnych informacyi udzielić należy.

Tarnopol, dnia 18 kwietnia 1896.

L. 8417 (7449 1—3)

Ces. królewski Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie w sprawie wekslowej Abrahama Thoma przeciw Aronowi Fischlerowi i spól. o 210 zł. aw. ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Arona Fischlera kuratora w osobie adwokata Dr. Uiberalla z substytucyą adwokata Dr. Hochfelda w Rzeszowie i kuratorowi przeznaczony dla Arona Fischlera nakaz zapłaty z dnia 31 maja 1896 l. 5556 wręcza.

Rzeszów, dnia 10 września 1896.

L. 8840 (7447 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Berla Schiffmana, że w sporze wekslowym Berla Schiffmanna przeciw Stefanowi Hładyborodzie o 45 zł. aw. z pn. ustanowił kuratorem ad actum Wgo Pana adwokata Dr. Komerinera, w Borszczowie, któremu, potrzebnych informacyi udzielić należy.

Tarnopol, 18 kwietnia 1896.

L. 11118 (7434 1—3)

Zawiadamia się nieobecnego Szymona Lewa, że Schmelka Schottland i Izrael Brenner wnieśli przeciw niemu oraz Wojciechowi Lewowi i Katarzynie Lewowej pozew z 5 sierpnia 1896 l. 11118 o oddanie parcel gr. l. 2252 i innych w Kozodrzy i złożenie rachunków, na który wyznaczono termin do rozprawy ustnej na dzień 9 grudnia 1896 i który doręczono ustanowionemu dla nieobecnego kuratorowi Wojciechowi Lewowi.

Wzywa się Szymona Lewa, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał i sądowi o tem doniósł, gdyż inaczej złe skutki sam sobie przypisze.

C. k. Sąd dowiatowy.

Ropczyce, 8 sierpnia 1896.

L. 13 (7465 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Schmaje i Leizora Fuchs, że rozprawę spadkową po Judzie Fuchs wdrożono i kuratorem dla nich w osobie Chaima Singera z Zabłotowa ustanowiono, wzywa więc ich, by w przeciągu roku do sądu tutejszego się zgłosili i deklaracyę wnieśli, gdyż inaczej rozprawa spadkowa z kuratorem przeprowadzoną zostanie.

Zabłotów, 29 marca 1895.

L. 6837 (7445 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Berla Schiffmana, że w sporze wekslowym Berla Sziffmanna przeciw Józefowi i Hanuśce Gajowskim o 200 zł. aw. z pn. ustanowił kuratorem ad actum Wgo Pana adwokata Dr. Komerinera w Borszczowie, któremu, potrzebnych informacyi udzielić należy.

Tarnopol, dnia 18 kwietnia 1896.

Doniesienia prywatne.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Teatr hr. Skarbka.

We czwartek dnia 15 października

Chichotka

(Die Lachtaube)

Operetka w 3 aktach Jana Landesberga i Leona Steina, muzyka Eugeniusza Taunda. (Z repertuaru wiedeńskiego Carlteatru.)

OSOBY:

Wojewoda Stojanowicz . Kiczman
Helena, jego żona . Bohussówna
Maryan, kniaź bułgarski . Orzelski
Kordula Apafi, powiern. Heleny Kasprowiczowa
Wasylko, oberżysta . Bogucki
Tatiana, jego żona . Kliszewska
Latek, urzędnik wojewody Kratochwil
Postulka, powiernik wojewody Lelewicz
Jan, brat Tatiany . Neuman

Rzecz dzieje się w Bułgaryi w XVIII stuleciu.

Jutro po raz pierwszy „Niewierna“, komedya w 3 aktach R. Bracco.

W antraktach powinno się palić papierosy tylko w tutkach Niemojowskiego.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem centa, tłustym petitem dwa centy.

Młoda osoba poszukuje miejsca we Lwowie w prywatnym domu do szycia, za bonę lub do zarządu domu. Wiadomość w Administracyi Gazety Lwowskiej.

W okropnej nędzy pozostaje familia M. z 7giem dzieci, 27 Zamarstynów.

Brzytwy znakomite angielskie i niemieckie od zł. 1 50 do 4.—. Aparaty do golenia po zł 5 —. Maszynki do strzyżenia włosów po zł. 6.50 i 7 50 poleca PIOTR CHRZĄSTOWSKI, handel żelazny we Lwowie plac Kapitulny l. 1 (naprzeciw Katedry),

Dobrze rentująca się lokacya kapitału. W jednem z najpiękniejszych miejsc kąpielowych światowej sławy w Niemczech jest z powodu spadku **wolna od konkurencyi cegielnia parowa z gospodarstwem, fabrykacyą towarów cementowych, prasami cegły gliniastej** do sprzedania. Znakomite widoki budowlane — dobre ceny Tylko sami reflektanci zechcą się zgłosić pod znakiem „H 2096“ przez **Rudolf Mosse Nürnberg“.** 1203

Dwa medale zasługi!

Proszę żądać tutek

NIEMOJOWSKIEGO

wszędzie do nabycia.

Nowość: Tutki egipskie **„Orient“**

Uznanie Lwowskiego Laboratoryum chemicznego.

Sadzonki drzew leśnych

z kultury lasowej, silne i tanie: sosna pospolita i czarna, modrzew, świerk, sosna amerykańska, akacya, brzoza, jasień, jawor, klon, wiąz, olcha czarna i biała, dąb, grab, jodła amerykańska, jarząbek, buk, głóg, poleca **Zarząd obszaru dworskiego Borowna**, poczta **Bochnia.** 1130

Na żądanie posyła się cennik franko.

Listwy do ram

poleca w najlepszej jakości w olbrzymim wyborze po najtańszych cenach

Ludwik Feigl

Lwów, pasaż Hausmana 8.

Swiece woskowe

poleca najtańej 1115

fabryka świec i blichowania wosku

Fryderyka Schubutha

Lwów, Rynek 45.

HERBATA

rzeczywiście chińska, przez Rossyę sprowadzana, o wybornym smaku, 4 wyśmienite gatunki. Pakiet 125 gr: Nektar książęcy ct. 62, Perła Chin ct. 75, Bukiet król. zł. 1, Kwiat cesarski zł. 1 25

KAZIMIERZ LEWICKI

Lwów, ul. Trybunalska. 1138

Ludwik Feigl

Lwów, 1201

pasaż Hausmana l. 8

poleca się panom fotografom zawodowym i amatorom.



Aparaty fotograficzne, płyty francuskie, papier dr. Kurza, chemikalia najlepsze poleca taniej jak wszędzie nowo otworzony skład 1200

Edmund Brodkowski

Lwów, Łyczaków l. 52.

Najtaniej i najlepiej kupić można 1202

aparata i przybory fotograficzne

w najstarszym składzie

Ludwika Feigla

Lwów, pasaż Hausmana l. 8.

! Sensacyjna nowość !

Dr. med. Lahmann

W jaki sposób odzyskamy zdrowie?

(Głos przestrogi do ludzkości)

Cena 30 ct.

Ważne dla zdrowych i chorych.

Do nabycia w księgarniach lub u wydawcy.

Wydawnictwo arcydzieł hygienicznych w Krakowie, ul. Stolarska 13. 1184

Nagroda narodowa 16,600 FR. medal złoty

QUINA-LAROCHE

ELIXIR WINNY

WZMACNIAJĄCY, PRZECIWGORĄCZKOWYCH I POWRACAJĄCY SIŁY

Zawierający wyciąg z trzech gatunków chininy, zalecany przez lekarzy przeciw *wynędznieniu, braku sił, bladaczce, upośledzonemu trawieniu, zimnicom zadawnionym i uporczywym, trudnemu przyjściu do zdrowia*, etc. 1054

W PARYŻU, 22 & 19, ULICA DROUOT.

We Lwowie: w aptekach pp. Wewiórskiego, Szymona Hay, Ruckera i Erbara.

Szczegółowy cennik

mego magazynu opuścił właśnie druk i jest do dyspozycyi Szan. P. T. Publiczności.

Z poważaniem

Alojzy Hübner

Lwów, Rynek 38. 1128

Wielka Inspruckа Loterya 50 centowa

Ciągnienie 7. listopada. 1170

Główna wygrana 75.000 koron

Gotówka 20 prc. mniej.

Losy po 50 ct. sprzedają: M. Jonasz, Kitz i Stoff, August Schellenberg i Syn, Schellenberg i Kreiser, Sokal i Lilien, M. Klarfeld.

We wszystkich składach Perfum, Aptekarzy, Drogistów i Fryzyerów znajduje się

VELOUTINE

Puder ryżowy specyalnie PRZYGOTOWANY Z BIZMUTEM

Przez **CH^les FAY,** Fabrykanta Perfum

PARYŻ, 9, Ulica de la Paix, 9, PARYŻ 1158

Przeprowadzenia

koleją, okrętem z zaoszczędzeniem opakowania uskuteczniają pod najkorzystniejszymi warunkami

CARO i JELLINEK 1094

spedytorzy

Wiedeń I., Börsegasse 9 Budapeszt, Arany Janos utcza 34.

Lwów, ul. Sykstuska 46, Telefon 408.

KANTOR WYMIANY

c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego

kupuje i sprzedaje

wszystkie papiery wartościowe i monety

po kursie dziennym najdokładniejszym nie licząc żadnej prowizyi.

Jako dobrą i pewną lokacyę poleca

4 prc. listy hipoteczne koronowe,
$4\frac{1}{2}$ prc. listy hipoteczne.
5 prc. listy hipoteczne premiow.
4 prc. listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego.
$4\frac{1}{2}$ prc. listy Banku krajowego.
4 prc. listy zast. Banku krajowego.
5 prc. obligacye komunalne Banku krajowego.
$4\frac{1}{2}$ prc. pożyczkę krajową galic.
4 prc. pożyczkę krajową galicyjską koronową.
4 prc. pożyczkę propin. galicyjską
5 prc. pożyczkę prop. bukowińską
$4\frac{1}{2}$ prc. pożyczkę węgierskiej kolei państwowej
$4\frac{1}{2}$ prc. pożyczkę propin. węg.
4 prc. węg. obligacye indemniz.

i wszelkie renty austryackie i węgierskie,

które to papiery kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje po cenach najkorzystniejszych.

UWAGA. Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylosowane, a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia, zaś zamiejscowe jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.

Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych za zwrotem kosztów, które sam ponosi. 3

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber.) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.